Nr. 150. Wtorek, 5 Lipca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują **w Austryi i Niemczech** wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny dyrektor poczt przeniósł poczmistrza Wincentego Brzuzę z Grębowa do Różniatowa, zamianował ekspedyentów pocztowych: Pawła Soleckiego z Kurowic poczmistrzem w Dżurynie i Karola Hubera z Borynicz poczmistrzem w Chyrowie na dworcu kolejowym; dalej nadał posady poczmistrzów: w Sołotwinie pensyonowanemu c. k. oficyałowi pocztowemu Janowi Pieniążkiewiczowi, w Tłumaczu ekspedytorowi pocztowemu Tadeuszowi Włodkowi a w Baranowie wdowie po tamtejszym poczmistrzu Ludwinie Wasiewiczowej. W końcu nadał posady ekspedyentów pocztowych: w Padwie Antoniemu Skopińskiemu, w Woli michowej rządcy dóbr Dyonizemu Papp, w Morszynie ekspedytorowi Kordasiewiczowi, w Iwoniczu ekspedytorowi Antoniemu Lachowiczowi, w Kurowicach ekspedytorowi Julianowi Ostafińskiemu, w Babicach ekspedytorowi Feliksowi Łozińskiemu, w Boryniczach Emilowi Augustynowi, w Hruszowie wdowie po tamtejszym ekspedyencie Wilhelminie Bielewiczowej, w Stratynie ekspedytorce Wiktoryi Towarnickiej, wreszcie w Kutkorzu ekspedytorce pocztowej Karolinie Farniczek.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 lipca.

Ktoby ślepo wierzył wszystkim narzekaniom wiedeńskiej prasy opozycyjnej na jałowość życia parlamentarnego i rozstrój polityczny pod rządami hr. Taaffego, musiałby w konsekwencyi mniemać, że przed hr. Taaffem istniał raj polityczny w porównaniu z dzisiejszym stanem rzeczy. Ze tak nie jest, tego ludziom nieuprzedzonym wykazywać nie potrzeba, a dla uprzedzonych ale dających się przekonać wystarczyć powinna podana w *Mähr. Schles. Corr.* ciekawa kolekcya artykułów prasy opozycyjnej o poprzednim gabinecie wiernokonstytucyjnym i poprzedniej Radzie państwa.

Oto kilka próbek z tej kolekcyi. Przed świętami wielkanocnemi w roku 1879, gdy poprzednia Rada państwa kończyła swój sześcioletni peryod, *N. fr. Presse* wystawiła jej takie świadectwo: „Gdybyśmy dziś pisać chcieli historyę tej Izby deputowanych, która tak wiele nadziei wzbudzała, a tak mało z nich ziściła, artykuł nasz nie zostawałby w harmonii z świąteczno-radośnym nastrojem chwili. Jakżeż więc nastąpić ma zmartwychwstanie z ekonomicznego, politycznego i moralnego upadku, w którym się znajdujemy? Cóż uczynić należy, żeby wydobyć się z marazmu, w który popadliśmy stopniowo? Proces rozkładu, który dokonał się w ostatniem sześcioleciu w stronnictwie wiernokonstytucyjnem, jest nierozdzielnie połączony z kwestyą gabinetu ks. Auersperga. Przy każdej nowej kwestyi powstawała nowa konstellacya frakcyj. Posłowie, którzy w jednej sprawie szli z sobą ręka w rękę, walczyli na noże w innej kwestyi. Rezultatem tego jest fakt, że w chwili zakończenia sesyi nie ma już większości zdolnej do prowadzenia rządów." Prawie równocześnie *Tagblatt*, pisząc o dwóch wielkich mowach pp. Hausnera i Walterskirchena, doszedł do następujących konkluzyj: „Obaj mowcy wykazali, że gabinet obecny (dr. Stremayr) nie posiada programu, obaj oświadczyli, że pod obecnym rządem nie można oczekiwać poprawienia stosunków. obaj doszli do wniosku, że pod obecnem ministerstwem nie można uchwalić ani podatków ani nowej pożyczki. Zdaniem obu mowców dawny gabinet nie mógł się utrzymać, nowy zaś, jak fakta wykazały, nie mógł powstać. Niemożliwym jest gabinet parlamentarny, t. j. gabinet, któryby opierał się na pewnej i dostatecznej większości. Nie ma bowiem takiej większości w parlamencie." Ponieważ *omne trinum perfectum*, więc przytoczymy jeszcze głos trzeciego dziennika opozycyjnego *Deutsche Ztg*, stanowiący pożegnanie dla poprzedniej Rady państwa. „Dr. Rechbauer — pisze ten organ w r. 1879 po ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych — dał pogląd na czynności Izby, który każdego patryotę ponuro nastroić musi. Dr. Herbst całkiem słusznie powiedział w swojej replice. że z mowy prezydenta jasno wypływa, iż sesya Rady państwa była jałową. Większość Rady państwa nie wytrzymała próby; włożyła ona na państwo nowe ciężary a nie zreformowała jego instytucyi i nie zapewniła mu pokoju."

Te trzy głosy charakteryzują dostatecznie opozycyę, która nie umiała utrzymać steru w swoich rękach, gdy miała większość stanowczą, a obecnie jako mniejszość nie umie walczyć o odzyskanie dawnej roli tak, jak przystoi stronnictwom dojrzałym w państwach prawdziwie konstytucyjnych. Nie można lepiej zakończyć tej reminiscencyi, jak tylko powtórzeniem tego, co *Mähr. Schles. Corresp.* mówi: Raz Anglik wysyłał syna swojego w świat i taką na pożegnanie dał mu naukę: Idź mój synu w świat i rób majątek, w sposób uczciwy, jeżeli to będziesz mógł uczynić, ale w każdym razie rób majątek! Wyobraźmy sobie opozycyę w roli majątku, który Anglik po nad wszystko postawił a będziemy mieli trafne zastosowanie przypuszczeń do obecnych stosunków politycznych: Róbcie opozycyę w sposób uczciwy jeżeli można, ale w każdym razie róbcie opozycyę!

Sprawy krajowe.

(*Ankieta rękodzielnicza*)
II.

(§§) Druga sekcya ankiety (przewodniczący dr. Józef Wereszczyński) rozbie-

Witołd pod Grunwaldem.

Stare, gruzami pięciu blisko wieków przywalone dzieje krwawej bitwy pod Grunwaldem odżyły w pamięci naszej pod wrażeniem najnowszego wielkiego dzieła Matejki. Mimowoli ten nowy tryumf sztuki polskiej obudził wspomnienie dawnego tryumfu polskiego oręża, jednego z najświetniejszych, jakie się na kartach dziejów naszych zaznaczyły. Cośmy znali z tej nieporównanej, tak barwnej a ciepłej opowieści Szajnochy to stanęło nam żywo przed oczyma: ujrzeliśmy rozpaczliwą walkę z odwiecznym wrogiem i ciemięzcą, w której unia Polski z Litwą krwawy chrzest odbyła, patrzyliśmy na straszny pogrom Krzyżackiego Zakonu, objawiający się symbolicznie w śmierci Wielkiego Mistrza....

I jeśli się kto zadumał przed tym obrazem, to mimowoli nasuwała mu się myśl, jaki to był owoc grunwaldzkiego tryumfu? Przypominaliśmy sobie, że ziemie polskie przez Zakon zagarnięte, wróciły następnie do macierzy i odżyły polskością na jej łonie; wróciły z procentem, z dumną Wielkich Mistrzów stolicą, Malborgiem, z Elblągiem i ziemią warmińską — ale kiedy? Nie spadły na łono Polski jako dojrzały owoc grunwaldzkiego zwycięztwa, lecz dopiero po wielu nowych wysiłkach, po całej przeszło wieku połowie, po czterech ciężkich wojnach, z których ostatnia jeszcze, przez lat trzynaście trwając, tyle ofiar w krwi, w dobytku wszelkim, w kosztownościach świątyń pańskich nawet zażądała od Polski.

A mimo to wszystko, jeszcze wówczas ostał si Zakon w właściwych Prusiech, aby później w świeckie przekształciwszy się państwo, w małżeństwie z Brandenburgią wyrość w dzisiejszą pruską potęgę i po rozbiorze Rzpltej, po współczesnych wielkich zwycięztwach, przybrać rozmiary olbrzymiego państwa, znowu nieprzejednanego wobec swych dawnych zwycięzców....

Takiż to owoc Grunwaldu? Toż po pamiętnym dniu 15 lipca 1410 roku, kiedy Wielki Mistrz, cała niemal starszyzna Zakonu i kwiat rycerstwa krzyżackiego legł na polu bitwy, kiedy przeważna część ludności ziem Zakonu witała w Polsce wybawczynię od ucisku krzyżackiego, wyciągnąć było tylko Polsce rękę, by pokonanego nieprzyjaciela pchnąć w przepaść nicości, odebrać własne, podstępnie zagarnięte ziemie, a resztą spuścizny po Zakonie podzielić się z Litwą. Tymczasem właściwem, bezpośredniem następstwem tej wojny był pokój toruński, który wszystko w dawnym stanie pozostawił, zatwierdził tytuły prawne Zakonu do ziem nieprawnie zabranych a tylko Żmudź odzyskał dla Litwy, i to z ważnemi ograniczeniami.

Czyż to tylko dowód, jeden z tych licznych niestety dowodów, że Polak z zapałem świetne dzieło jakieś rozpocznie, ale nie ma dość wytrwałości, żeby go dokonać? I to nie starczyłoby jeszcze do wytłómaczenia, dlaczego Polska tak szczupłe bezpośrednie korzyści odniosła z tryumfu gruwaldzkiego. Zakon zniszczony i zgnębiony słał się jej pod nogi, nie miał silnych sprzymierzeńców, któryby wysoko podniesiony oręż zwycięzców powstrzymać zdołali. Któż go zatem ocalił? Kluczem do rozwiązania tej zagadki będzie nam ten, który w zwycięztwie grunwaldzkiem główną zdobył sobie zasługę, bohaterski wódz Witołd.

Jeszcze dziś żywo tkwi nam w pamięci postać tego bohatera, w samym środku obrazu Matejki, na spienionym rumaku, który przeskakując powalonych na ziemię książąt, sprzymierzeńców Zakonu, niesie Witołda naprzód, ku niewątpliwemu już zwycięstwu, ku zagładzie Krzyżaków; chwila jeszcze, a wyskoczy bystry koń z obrazu i trzeba będzie szybko ustąpić, by nie uledz losowi Lichtensteina. Może kto, czytając tytuł tego szkicu, łudził się nadzieją, że znajdzie tu wierną opowieść czynów Witołda w tym dniu pamiętnym, od owej chwili podniosłej, kiedy Wielki Mistrz przysłał dwa miecze z dumnem wyzwaniem, aż do tego pełnego uniesień wieczora, gdy hufce polskie uganiały się już tylko za rozbitkami wielkiej przed chwilą armii krzyżackiej.

Kto się tego tutaj spodziewał, dozna może zawodu. Już zwycięztwo dokonane, już wiadoma wodzom śmierć Wielkiego Mistrza, resztki wojsk krzyżackich pierzchają daleko, ścigane przez rącze rycerstwa polskiego oddziały, główna masa wojsk polskich skupia się około wodzów na pobojowisku, zwołuje je trąba wojenna, niestrudzona po tylu w całym dniu wysiłkach, słońce skłania się ku zachodowi, różowem światłem oblewając ciała poległych i dogorywających. Czas spocząć po krwawym dniu, nikt jeszcze w ustach nic nie miał od świtu, odezwała się więc znowu trąba do pochodu, ruszają różnorodne hufce z wodzami na czele, wśród nich tłumy jeńców o bogatych rynsztunkach, wszystko posuwa się o ćwierć mili na północ, nad brzeg chłodzącego jeziora, by tutaj obóz rozłożyć.

Tysiące rąk zrywa się do rozbijania namiotów, tymczasem król strudzony i ochrypły wydawaniem bojowych rozkazów spoczął pod krzakiem malinowym z wiernym Zbigniewem Oleśnickim; opodal Witołd z tryumfem spogląda ku pobojowisku, jakoby mówił: „Jam to uczynił, jakem wielki i dumny!" Rozbito namioty, deszcz polał się rzęsisty; wodzowie rozłożyli się po namiotach, słyszą krople ulewnego deszczu, spadające na płótno żaglowe, długo w noc okrzyki hufców z pogoni powracających z połowem jeńców usnąć im nie dają — wreszcie coraz ciszej, wszystko strudzone w sen zapada....

Nie spi jednak Witołd; on po krwawym dniu, najpiękniejszym dniu swego życia czuwa i głęboko rozważa, jaki z dnia tego wypadnie pożytek? O wschodzie słońca o niczem nie myślał, jak że w tym dniu zawrze walka straszliwa, niczego nie pragnął jak zwycięztwa; i wśród boju nic innego w myśli postać mu nie mogło. Teraz widzi takie zwycięztwo, o jakiem rano nie zamarzył, tak straszną klęskę wrogów, że w tej postaci spadła nań niespodziewanie; czas było więc puścić myślom wodze, co teraz czynić należy.

O czem to marzył Witołd w dżdżystą noc lipcową po bitwie grunwaldzkiej? Nie jałowa to rzecz, śledzić myśli tego genialnego bohatera, w którego ręku wobec słabości króla, wobec braku wybitniejszych postaci w radzie królewskiej, w tej ważnej, brzemiennej w następstwa chwili, spoczywały dalsze losy rozpoczętego tak świetnie pod Grunwaldem dzieła. Ale jakimże sposobem wnikniemy w tajniki rozmyślań Witołda. Sama intuicya tu nie wystarczy; metoda historyczna wskaże nam drogę do tego, jeśli rozważymy, co Witołd w dalszym ciągu wielkiej wojny krzyżackiej uczynił i dlaczego działał tak a nie inaczej.

Oto kiedy nazajutrz po bitwie będzie chwila stosowna, żeby wobec przerażenia, które ogarnęło Krzyżaków, szybkim pochodem pod Malborg zmusić tę stolicę i główną twierdzę Zakonu do poddania się bez oporu, kiedy po zajęciu Malborga i inne twierdze poddałyby się w popłochu, wojska polskie i litewskie pozostaną jeszcze jakiś czas bezczynnie na pobojowisku i pozwolą Krzyżakom zorganizować się na prędce, przygotować Malborg do rozpaczliwej obrony; a kto to sprawi? Witołd. Później dopiero, kiedy w Malborgu skupią się niedobitki krzyżackiego wojska, zaopatrzą, jak można, mury i fosy, rozpocznie się oblężenie.

rała kwestyę, co w szkołach naszych pod względem programu uczynićby można na korzyść rękodzielnictwa.

P. Henryk Szmitt zaznaczył, że w szkołach ludowych oprócz ogólnego wykształcenia uwzględniany jest także kierunek realny. Należałoby tylko rozszerzyć program i z funduszu krajowego wyposażyć szkoły hojniej w środki potrzebne do urządzenia zbiorów i t. d. na polu nauk przyrodniczych. Szkoły wydziałowe głównie dostarczyć mogą przemysłowi wykształconych pracowników, gdyż młodzież uczy się tu rachunkowości kupieckiej, rysunków, technologii i innych przedmiotów, mających w rękodzielnictwie zastosowanie. W szkołach tych jednak frekwencya dotąd jest mała, a uczniowie, którzy ukończyli szkołę wydziałową, nie garną się do rzemiosła. Przyczyną tego jest złe traktowanie terminatorów, w skutek czego rodzice nie chcą oddawać dzieci do rzemiosła. Pod względem robót kobiecych postęp w szkołach jest znaczny i widoczny. Nauka robót kobiecych rozpoczyna się już w szkołach ludowych i trwa siedm lat. Nawet w mięszanych szkołach (wiejskich) starano się wprowadzić tę naukę, lecz przeszkodę stanowi brak nauczycielek stałych spowodowany brakiem dotacyi. W niektórych miejscowościach otrzymują nauczycielki za udzielanie tej nauki tylko remuneracye z kwoty 2000 zł., przeznaczonej na ten cel przez Sejm krajowy. W niektórych (około 50) miejscowościach wydatek ten pokrywany jest z funduszów miejscowych. Jedynie w trzech miejscowościach stałe nauczycielki udzielają nauki robót ręcznych. Nauka rysunków postępuje wprawdzie bez przerwy, ale i tutaj daje się czuć brak uzdolnionych nauczycieli. Towarzystwo pedagogiczne zaczyna zakładać szkoły przemysłowe w większych miastach kraju, jak n. p. w Przemyślu, Jarosławiu, Rzeszowie i Tarnowie. W Przemyślu wytknięto szkole przemysłowej przeważnie praktyczny kierunek.

P. Wierzbicki zarzucał, że dotychczasowy sposób nauczania nie odpowiada wymaganiom Uczeń po skończeniu 14–15 lat życia nie posiada jeszcze podstaw do fachowego wykształcenia. W szkole panuje dziś tendencya kształcenia uczniów w ten sposób, aby uzdolnieni byli do wszelkich możliwych zajęć. O specyalne rękodzieła nie troszczy się szkoła. Ponieważ szkoły wydziałowe zadaniu swemu nie odpowiadają, więc należałoby fundusze, jakie pochłaniają te zakłady, obrócić na zakładanie szkół rękodzielniczych. W szkołach tego rodzaju należałoby główny nacisk położyć na naukę rysunków z wolnej ręki. Te rysunki bowiem, a nie geometryczne kształcą oko i rękę, a rzemieślnikowi potrzebne są na każdym kroku.

P. Szmitt uznał potrzebę utworzenia w szkołach ludowych kursów fachowych. W każdej szkole należałoby utworzyć kurs jednego rzemiosła, w którym udział braliby starsi uczniowie.

Prof. Baranowski zaznaczył, że bardzo mało kandydatów stanu rzemieślniczego kończy szkoły ludowe; zwykle wstępują oni do terminu po ukończeniu pierwszej lub drugiej klasy. Uczniowie, którzy odbyli w szkołach sześcioletnią naukę, w myśl ustawy krajowej obowiązani są według postanowień ustawy państwowej, która stanowi 8-letni okres dla nauki, uczęszczać jeszcze dwa lata na naukę niedzielną Nauka ta jednak nie odpowiada swojemu zadaniu. Uczęszcza na nią bardzo mało uczniów a między nimi często znajdują się tacy, którzy poprzednio żadnych szkół nie ukończyli. Wczesne wprawianie uczniów do zajęć fachowych dałoby się w ten sposób osiągnąć, żeby zaprowadzono codzienną szkołę wieczorną, do której uczęszczaliby terminatorowie po ukończeniu szkół ludowych. Nauka ta musiałaby trwać 5—6 lat, jeżeli ma uczynić zadość potrzebie. Na podstawie obecnie obowiązujących ustaw nie da się zaprowadzić taka reforma. Pod względem nauki robót ręcznych należałoby objawić życzenie, żeby w każdej szkole posiadającej więcej niż pięć sił nauczycielskich była jedna nauczycielka dla tego przedmiotu z płacą systemizowaną. Z nauki stylistyki przyszli rzemieślnicy wcale nie korzystają, bo, jak powiedziano, wstępują do terminu już po ukończeniu pierwszej lub drugiej klasy, gdy tymczasem nauka stylistyki według programu dla szkół wykładaną bywa dopiero w piątym lub szóstym roku.

P. Widman wyraził zdanie, że należałoby już w szkołach ludowych uwzględniać potrzeby rękodzieł i dawać uczniom także praktyczne zajęcie z uwzględnieniem rzemiosła, które w okolicy przeważa. W szkołach wydziałowych należałoby połączyć naukę dwóch lub trzech rzemiosł w okolicy przeważających, a nadto w miastach znaczniejszych zakładać osobne szkoły rękodzielnicze.

P. Merunowicz porównywał zasady zakładania szkół rękodzielniczych w południowych Niemczech z zasadami w Austryi pod tym względem przyjętemi. W południowych Niemczech zakładane bywają szkoły dla przygotowawczego wykształcenia (*Vorbildungsschulen*) w połączeniu ze szkołami ludowemi w celu podniesienia miejscowego przemysłu. W Austryi zaś przyjętą została zasada, że tam tylko należy takie szkoły zakładać, gdzie już przemysł do pewnego rozwoju doszedł, a więc tylko w znaczniejszych miastach. Dla naszych stosunków wydaje się mowcy pierwsza zasada odpowiedniejszą, gdyż przemysł rękodzielniczy stoi na niskim stopniu rozwoju a szkoły przygotowawcze w całym kraju zaprowadzone, rychło a znacznie podniosłyby poziom rękodzielnictwa. Szkoły są ważnym, ale nie jedynym środkiem podniesienia rękodzielnictwa. Ważną usługę oddałyby pod tym względem czytelnie publiczne dla rzemieślników, wystawy wzorowych wyrobów i pisma fachowe. Potrzebna jest także pewna opieka nad rękodzielnictwem, co możnaby u nas osiągnąć przez rozszerzenie zakresu działania ustanowionej w Wydziale krajowym kuratoryi dla spraw przemysłu domowego. Kuratorya ta mogłaby stać się organem nadzorczym wobec miejscowych komitetów dla spraw rękodzielnictwa.

Sekcya trzecia ankiety, której przewodniczy p. Piotr Miączyński, ustanowiła dr. W. Kraińskiego referentem dla sprawy wskazania reform, jakie celem usunięcia obecnie istniejących niedogodności powinny być zaprowadzone w ustawach podatkowych, mianowicie w postępowaniu organów skarbowych przy wymiarze podatku zarobkowego i dochodowego od przedsiębiorstw przemysłowych. Dr. Alfred Zgórski przedłożył gotowy referat o kwestyi, w jaki sposób powinien być zorganizowany kredyt rękodzielniczy. P. Romanowicz podniósł przy tem, że ankieta powinna przedłożyć Wydziałowi krajowemu swoją opinię w sprawie popierania towarzystw zaliczkowych, a p. Merunowicz zaznaczył potrzebę powiększenia liczby towarzystw zaliczkowych w kraju.

Dziś jeszcze w zamku malborskim oglądamy komnatę, w której raz podczas oblężenia zebrały się przerzedzone resztki kapituły krzyżackiej wraz z mężnym Henrykiem von Plauen, następcą poległego Mistrza. Gotyckie sklepienie komnaty opiera się na smukłym słupie w samym środku stojącym a w ciemnym jej zakącie do dziś dnia pokazują kulę armatnią, która wpadłszy oknem, głęboko tam zagrzązła. Jeśli pociągnąć linię prostą od okna do tego miejsca, to linia ta o włos tylko omija ów słup na środku sali. Gdyby o włos tylko była zboczyła, runąłby słup a za nim zwaliłoby się całe sklepienie i pogrzebałoby było pod gruzami resztę starszyzny krzyżackiej wraz z tym Henrykiem von Plauen, który w tej ciężkiej dla Zakonu chwili był duszą bohaterskiego oporu.

Byłby to właściwy epilog Grunwaldu, z sklepieniem gotyckiej komnaty Zakon byłby runął niepowrotnie w gruzy. Tak się nie stało, ale Henryk czuł dobrze grozę śmierci, ostro patrzącą Zakonowi w oczy, i pragnął ofiarami, o jakich niedawno żaden Krzyżak nie pomyślał, ratować od niechybnej ruiny, co z ogólnej klęski jeszcze dało się ocalić. Ofiaruje zatem takie warunki pokoju, o jakich 15 lipca o świcie mało kto marzył z Polaków; wtedy pragnęli tylko wszyscy gorąco, żeby odeprzeć najezdców ziemi dobrzyńskiej, a teraz Krzyżacy sami chcą odstąpić Pomorze, ziemie chełmińską i michałowską, dawne kraje polskie, gdzie jeszcze zawsze rozlegało się brzmienie polskiego języka, zrzekają się świeżo zabranej Żmudzi, byle tylko ocalić swe panowanie w reszcie ziemi krzyżackiej. Jagiełło odrzuca jednak te warunki, które Polska, ominąwszy stosowną chwilę, zdobyła sobie dopiero po tylu latach, tyloma wysiłkami nowemi, a kto na to wpłynął? Znowu Witołd.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Stanisław Smolka.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya przeludnienia w Niemczech).

W ostatnich czasach dzienniki niemieckie a zwłaszcza oficyalne podnosiły kilkakrotnie, iż państwu niemieckiemu grozi przeludnienie. Że przeludnienie dzisiaj już istnieje, to fakt niezaprzeczony, otwartą jest jedynie kwestya, do jakich zamierza uciec się rząd środków w celu zapobieżenia wynikającym ztąd skutkom. Nie zdaje się, aby stać się to miało zapomocą popierania emigracyi, bo urządzona właśnie przez ministra spraw wewnętrznych ankieta z powodu licznej emigracyi z Niemiec, przemawiać się zdaje za tem, że rząd pragnie położyć tamę ubytkowi ludności. *Nordd. Allg. Ztg.* umieściła w tych dniach dłuższy artykuł o przeludnianiu, lecz nie wspomniała ani słowem o środkach, któreby zapobiegały ze skutkiem następstwu takiego faktu. W artykule tym znajdujemy między innemi ustęp z dzieła tybingskiego profesora statystyki Rümelina, który pisze, co następuje, w sprawie przeludnienia: „Z powodu mnogiej już obecnie populacyi (45 milionów zamieszkuje 539.700 kil. kwadratowych t. j. 83 mieszkańców przypada na jeden kilometr kwadr. czyli 4.500 na jedną milę kwadratową) nie mogłyby Niemcy bez szkody dla swojego dobrobytu i bez naruszenia dalszego rozwoju znieść przyrostu wynoszącego rocznie około pół miliona ludzi. W r. 1879 przyrost naturalny ludności wynosił już 592.098, w sprawozdaniach zaś na rok 1880 cyfra ta przeniesie niewątpliwie 600,000. Chociaż wychodźtwo w roku ubiegłym było o 100,000 większe od ludności obcej napływającej do Niemiec, to w każdym jednak razie roczny przyrost ludności wynosić będzie pół miliona. Od r. 1871—1880 a więc w 9 latach ludność zwiększyła się o przeszło 4 100.000. Łatwo sobie wystawić — pisze Rümelin — o ile więcej trzeba żywności skutkiem takiego wzrostu ludności. W porównaniu z potrzebami przed dziewięciu laty, potrzebujemy obecnie przynajmniej 15 milionów centnarów zboża więcej (jest to produkt mniej więcej z 700,000 hektarów dobrego gruntu), 2 miliony centnarów mięsa, półtora miliona litrów mleka, 2 i ćwierć miliona jaj więcej, aniżeli przed dziewięciu laty. Niepodobieństwem jest, aby rolnictwo krajowe mogło uczynić zadość popytowi na artykuły żywności.“ Przyjmując powyższe wywody do wiadomości, a nawet godząc się na nie, nasuwa się w każdym razie pytanie, co chce rząd uczynić, aby zapobiedz przeludnieniu, które może z czasem stać się groźnem dla ekonomicznych stosunków Niemiec. *Nordd. Allg. Ztg.* stwierdza jedynie fakt, nie wspomina jednak ani słowem o środkach do usunięcia jego niebezpiecznych następstw.

(Powstanie w Algierze).

W dniu 30 czerwca wypadki algierskie były przedmiotem ożywionej dyskusyi w Izbie francuskiej. Interpelacyę wnieśli deputowani Jacques, Gastu i Thomson.

Główny wnioskodawca Jacques zabrawszy pierwszy głos, rzekł:

Nadeszła chwila, w której trzeba wyjaśnić wypadki w Algierze i przedstawiać we właściwem świetle odpowiedzialność osób, które jakikolwiek mają w tem udział. Gdyby się kierowano tą przezornością, jaką się rządziły poprzednie rządy (*niepokój w Izbie*), i gdyby były przedsięwzięte nieodzowne demonstracye wojskowe, nie byłoby z pewnością przyszło do tak groźnych wypadków. System rządów cywilnych uchyla się obecnie z pod wszelkiej krytyki; nie na tym bowiem systemie ciąży odpowiedzialność, ale na ludziach, którzy go reprezentują. W roku 1864, kiedy jeszcze w Algierze panował rząd wojskowy, przyszło tam mimo to do wybuchu straszliwego powstania. Należy więc raczej zbadać, jakie środki należało przedsięwziąć, ażeby zapobiedz wybuchom, które przygotowywano pomiędzy plemionami w południowych okolicach prowincyi Oranu. Dawniej wysyłano po kilkakroć w tamte strony kolumny obserwacyjne i wtedy rzeczywiście nie przychodziło do zakłócenia pokoju W roku 1880 była także mowa o ponownem przyjęciu tego systemu i rozwinięciu całej potęgi naszych sił zbrojnych w oczach plemion arabskich. Ale podówczas właśnie, jak o tem pamiętają zapewne wszyscy, nastąpiło przeobrażenie rządu kolonialnego. Wszyscy zapewne przypominają sobie list, ogłoszony przez byłego deputowanego Journault, gdy się podawał do demisyi z posady generalnego sekretarza Algieru. (Journault prosi głos). Później, a nie tak dawno jeszcze, zapewniał z tej trybuny gubernator generalny Algieru, że w południowo wschodnich okolicach kolonii nie należy się obawiać żadnych groźnych wybuchów, i że pograniczne marokańskie plemiona zachowają się spokojnie. Temi zapewnieniami złożył dowód braku wszelkiej przezorności, co obecnie Francya winna osądzić. Dziś bowiem przekonano się dowodnie, że już w owej chwili Bu-Amema usiłował nakłonić do buntu plemiona południowych okolic Oranu. Kiedy w dzienniku *Mobacher*, organie gubernatora, po przyjęciu przez niego deputacyi cesarza marokańskiego, zapewniano najuroczyściej, że na południu panuje święty pokój, wtenczas już Arabowie po kilkakroć wtargnęli byli w tamte okolice aż na nasze terytoryum i sprzedawali swoje trzody i ziemię, co zawsze bywa oznaką bliskiego powstania. Na to wszystko nie zwrócono uwagi i nie zarządzono najmniejszych środków, podyktowanych przez przezorność. Jakoż niebawem wybucha powstanie. Wtedy gubernator generalny telegrafuje do Paryża pod d. 25 kwietnia. „Na południu próbowano zrobić powstanie, ale przedsięwzięte zostały wszelkie środki, ażeby je stłumić w zarodzie, nie należy się więc niczego obawiać“. Tu zaczyna mowca streszczać i przechodzić po kolei wszystkie wypadki, zajścia w Géryville, popełnione przez powstańców morderstwa, bitwę pod Szellalą, w której pułkownik Inocenti został przez Bu-Amemę pozbawiony wszelkich zapasów żywności itp. Powtarza najdrobniejsze szczegóły w drodze telegraficznej komunikowane i dowodzi, że głównym ich celem było przekręcanie, upiększanie faktów smutnych oraz zamilczanie istoty rzeczy. Zaraz w pierwszej chwili — mówi dalej Jacques, skoro nadeszły smutne wiadomości, ostrzegałem ministra wojny: „Miej się pan na baczności, gdyż będziesz miał do czynienia z powstaniem. Nie ogałacaj prowincyi Oranu z wojska“. Cóż się działo w duszy jeńców zabranych przez Bu-Amemę, kiedy wiedzieli, że Francuzi są niedaleko? Czyliż nie wyobrażali sobie, że ratunek ich bliski? (*Żywe oklaski z lewicy i prawicy*). Oficerów i żołnierzy opanowało oburzenie, gdy musieli stać z bronią do nogi, kiedy pałali chęcia oswobodzenia jeńców. Następnie powoływał się Jacques na świadectwo ministra wojny, że szczegóły podane opierają się na prawdzie, skonstatowawszy w końcu, że w Algierze panuje nieporządek, zrobił ostrą wycieczkę przeciw Albertowi Grévy.

Deputowany Journault, były zastępca gubernatora, rozpoczyna równie od niekorzystnej opinii o czynnościach Alberta Grévego. Odczytuje depeszę, z której wynika, że jeszcze przed dwoma laty proponował Freycinetowi zarządzić ekspedycyę wojskową.

Po nim przemawiało kilku mowców, którzy nic nowego nie dodali. Zabrał nareszcie głos minister wojny generał Farre i odczytał długie sprawozdanie, usprawiedliwiające kroki władz wojskowych. Minister wojny zwracał uwagę na trudność działań wojskowych wobec niedogodności terenu i okropnych upałów, podnosił konieczność urządzenia obozu pomiędzy Saidą a Géryvillem, nie odrzucił projektu wybrania komisyi specyalnej, ale chwalił także postawę wojska i skończył słowami: „Jeżeli popełnione zostały błędy, to będą naprawione.“

Z chwilą wystąpienia algierskiego deputowanego Gastu rozpoczęły się sceny burzliwe. Gastu domagał się od rządu odpowiedzi na pytanie: „Czy Grévy dał dowody nienagannej przezorności?“ Usprawiedliwienie kroków wojskowych nazwał politowania godnem. Powtarza wycieczki Jacques'a o upiększaniu faktów przez rząd. Depesze zgodne z prawdą rząd przejmował, otóż zapytuje mowca, czy wolno tak postępować w kraju wolnym? W Algierze nie będzie lepiej, dopóki nie zostanie odwołany człowiek, który posiadał w pierwszej chwili zaufanie, ale go nie usprawiedliwił.

Prezes ministrów Ferry, ku zdziwieniu całej Izby wystąpił z bardzo zręcznemi wycieczkami przeciw ministrowi wojny. Podnoszono, mówił, zarzuty przeciw Alb. Grévemu, jakby on, a nie dowódzcy wojskowi rozporządzali i kierowali siłami zbrojnemi. Jest to niedorzecznością czynić Grévego odpowiedzialnym za operacye wojskowe. Nikt z deputowanych nie zrobił mu tutaj zarzutu złej administracyi cywilnej, tylko zarzuty natury wojskowej, za które przecież odpowiadać mogą tylko komendanci Wszystko, cokolwiek tu powiedziano, dowodzi jedynie nieudolności szefów wojskowych. Czemuż to panowie z Algieru nie protestowali przedtem przeciw gubernatorowi generalnemu? Naturalnie żyli z nim jeszcze w miesiącach miodowych. (*Śmiech i oklaski*). Zresztą i Grévy sam zwracał uwagę na potrzebę ekspedycyi wojskowej w strony południowe. Albert Grévy nie chciał tylko alarmować, prawdy nie osłanił, tylko wyrażał nadzieję pomyślnej przyszłości. (*Śmiech*).

Brisson rzekł sucho: P. Ferry stara się winę wypadków zrzucić na ministra wojny, że wszystkiego jednak wynika, iż rząd nie myślał o tem że skoro nieporządek panuje w Algierze, to odpowiedzialność za to spada na cały rząd.

Po skończonej dyskusyi wniesiono trzy rezolucye. Jednę, która proponowała wybranie ankiety, a której sprzeciwiał się prezes ministrów, odrzucono 330 głosami przeciw 155. Odrzucono także rezolucyę Jacques'a, wyrażającą przekonanie, że odtąd będzie lepiej, gdy zostaną przyjęte odpowiednie a energiczne środki. Przyjęto rezolucyę deputowanego Meline, która wyraża zaufanie dla rządu 282 głosami przeciw 194. Tegoż dnia, ostatniego czerwca, minister wojny, w skutek wycieczek prezesa ministrów miał się podać do demisyi, wiadomość ta jednakże dotychczas się nie potwierdziła.

KRONIKA

— **Obywatelstwo honorowe** miasta Krakowa nadała rada gminna tego miasta księciu Władysławowi Czartoryskiemu za umieszczenie w Krakowie sławnych zbiorów, niegdyś puławskich, aby je przystępnemi uczynić dla ogółu. Przedwczoraj deputacya rzeczonej rady z prezydentem dr. Weiglem na czele, wręczyła księciu wspaniale wykonany i przyozdobiony akwarelą Eliasza dyplom tego obywatelstwa.

— **Odczyt.** Na dochód stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ odbędzie się, jak już donosiliśmy, jutro, we środę, w sali ratuszowej odczyt p. Tadeusza Romanowicza „O ludności miasta Lwowa“ według ostatniego spisu. Początek o godzinie 6 po południu.

— **P. Tytus Niemczewski,** dzierżawca apteki w Śniatynie, wybrany został członkiem Rady powiatowej śniatyńskiej z grupy miast i miasteczek.

* **Zapiski policyjne.** Adolf Naftali Majer, były subjekt handlowy, rodem z Sambora, około 30 lat liczący, izraelita, niskiego wzrostu łysy, brunet, śniadej twarzy, mieniący się bądź to ukończonym technikiem, bądź medykiem, po dokonanej kradzieży sukien i zegarków na szkodę kilku uczniów gimnazyalnych we Lwowie, umknął prawdopodobnie do Rumunii. — Pan W. S. zgubił na ulicy Karola Ludwika dwa pierścienie złote, jeden z kamykiem niebieskim, drugi z emalią. — Po odebraną pewnemu wyrobnikowi srebrną podpinkę damską w kształcie pistoletu z dwoma długiemi srebrnemi łańcuszkami i kluczykiem złotym należy się zgłosić do c. k. dyrekcyi policyi. — Straż policyjna aresztowała M. P za podejrzane posiadanie dzwonu kościelnego lub szkolnego średniej wielkości.

** **Piorun** w gminie Humniskach, w powiecie brzozowskim, spalił chatę i stajnię, a w Przysietnicy, w tym samym powiecie, stajnię włościańską, gdzie zabił dwie krowy. W Ładzkiem, w powiecie tłumackim, uderzył piorun w stajnię włościańską i wzniecił pożar, który zniszczył ten budynek, a z nim 240 zł. w gotówce, przechowywanych tam przez właściciela. Od porażenia piorunem zginęła tu jedna sztuka nierogacizny.

** **Powódź.** Dnia 1 b. m. wieczorem wezbrała rzeka Bystrzyca Sołotwińska do wysokości 2.50 metra nad stan normalny, zalała ogrody i pola, tudzież łęgi skarbowe i przerwała nasyp gościńca w jednem miejscu na szerokość 5 m., skutkiem czego komunikacya chwilowo została przerwaną. Woda zniszczyła też ogrodzenie łęgów i część tamy powyżej jednego z mostów; tutaj stan jej wynosił 4·30 metrów. Budynek rządowy i karczma, w której umieszczona jest stacya mytnicza, stały w wodzie. Z lasów Sołotwińskich unosiły wezbrane fale niezliczoną ilość drzewa. Podobny stan wody Bystrzycy miał być przed 20 laty. Do dnia 2 b. m. woda opadła do połowy. Zarządzono energiczne środki celem bezzwłocznego przywrócenia komunikacyi na wspomnionym gościńcu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Chur biskup tamtejszy msgr. Nicolao Florentini, w 86 roku życia; w Gernrode adjutant generalny cesarza niemieckiego, pruski generał piechoty Gustaw Alvensleben, przeżywszy lat 78. W Berlinie dnia 1 b. m. zakończył życie jeden z najznakomitszych współczesnych filozofów niemieckich Rudolf Herman Lotze, licząc lat 65. Dopiero przed pół rokiem Lotze powołany został na katedrę filozofii na uniwersytecie berlińskim. Początkowo oddawał on się medycynie, a szczególniej fizyologii; dopiero w późniejszym wieku zwrócił się do filozofii i nawiązując do systemu Herbarta prędko zajął stanowisko wybitne i samodzielne, jako główny przedstawiciel tak zwanego „idealizmu empirycznego". Do głównych dzieł Lotze'go zaliczają *Mikrokosmos* i *Logikę*, jako podwaliny nowego większego systemu. Nim powołany został do Berlina, był Lotze od roku 1844 profesorem filozofii w Getyndze.

— **Zjazd lekarzy niemieckich** zagajony został dnia 1 b. m. przez radcę sanitarnego Grafa w Kasselu. Bierze w nim udział 78 delegowanych ze wszystkich krajów niemieckich.

— **Osobliwsze odkrycie** zrobiono w Anglii. Niejaki dr. Tuckett ogłasza w *Brit. Med. Journ.*, że według zgodnych spostrzeżeń wszystkich kapeluszników angielskich przeciętna miara obwodu głowy u Anglików w ciągu ostatnich lat 25 zmniejszyła się o pół cala!

— **Król Aszantów,** jak donosiliśmy przed kilku miesiącami, miał wielką ochotę wypowiedzieć Anglii nową wojnę, odmyślił się jednak, dowiedziawszy się o znacznej sile zbrojnej, jaką potężna jego sąsiadka w Afryce zgromadziła na wszelki wypadek. W tych dniach przybył do Liwerpoolu parowiec Volta z pocztą zachodniego wybrzeża afrykańskiego, i zarazem przywiózł ów złoty toporek, który rzeczony król przesłał był gubernatorowi angielskiemu na znak, „że się go nie boi" i chce z nim walczyć, jak niemniej pierwszą ratę nałożonej nań przez Anglię za tę ochotę wojowania kontrybucyi w sumie 4.000 uncyj złota.

— **Wystawa powszechna w Rzymie,** projektowana pierwotnie na rok 1883, następnie na rok 1884, według dzienników włoskich nie będzie się mogła odbyć wcześniej jak w roku 1886.

— **Samobójstwo.** Jak donosi *P. Lloyd*, wielkie wrażenie sprawiło w Peszcie samobójstwo 26-letniego notaryusza tamtejszego Alojzego Ratha, siostrzeńca burmistrza peszteńskiego. Utrzymuje się pogłoska, że Rath padł ofiarą pojedynku amerykańskiego.

— **Defraudant** Kirz, który na szkodę węgierskiej kolei Państwowej umknął z sumą 19 000 zł., według dzienników peszteńskich został już uwięziony.

— **Osobliwszy opiekun.** *Presse* donosi, że na ręce przewodniczącego w procesie przeciw mordercy barona Sothena, Hietlerowi, nadszedł w tych dniach list anonimowy z kwotą 500 zł., które niewymieniony dawca przeznacza na honoraryum dla obrońcy Hietlera, dr Neudy. Rozprawa główna w procesie Hietlera zapowiedziana została na dzień 18 b. m.

— **Historyczne sery.** Jak donoszą dzienniki rossyjskie, w tych dniach w domu hr. Mengdena przy tylokrotnie w ostatnich czasach wymienianej ulicy Małej Sadowej w Petersburgu sprzedane zostały przez licytacyę sery, pozostałe w sklepie mniemanego Kobozewa. Było tych serów 33 pudów czyli przeszło 13 centnarów. Oceniono je na 95 a sprzedano za 300 rubli.

— **Szczyt reklamy.** W Kalkucie niedawno pewien zawołany złoczyńca skazany został na śmierć. Nadszedł dzień egzekucyi, kat udał się do więzienia dla zrobienia „toalety" delinkwenta, gdy nagle jakiś gentleman pojawia się w celi skazańca, przedstawia się jako podróżujący agent kupiecki i okazuje pisemne zezwolenie gubernatora, że wolno mu chwilę rozmówić się sam na sam z delinkwentem. Władza więzienna zastosowała się do tego, a kiedy po upływie kwadransa gentleman wychodził z celi, słyszano tylko głos skazańca: „Uczynię to z pewnością, ale pamiętaj pan, żebyś za to mojej rodzinie wypłacił 1.000 funtów szterlingów" — „Przysięgam na biblię" — odpowiedział uroczyście gentleman, żegnając go po raz ostatni. — Po chwili delinkwent stał pod szubienicą i kiedy już mu zarzucić miano fatalny węzeł na szyję, zwyczajem skazanych przemówił po raz ostatni. Stentorowym głosem zowołał z rusztowania: „O wy wszyscy, którzy mnie słyszycie w tej poważnej chwili, wiedźcie o tem i spamiętajcie to sobie, że najlepsza jest czekolada z fabryki firmy: Williamson, Kennedy & Comp., Piccadilly, Londyn!" To rzekłszy, sam sobie założył „krawat" na szyję i po chwili uwisł na słupie.

— **Wypadek kolejowy.** Przed kilku dniami między stacyami Kotuniem a Siedlcami drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, w nocy, wykoleił się pociąg towarowy tak, że 12 wozów z lokomotywą znalazło się po za torem. Wagony te uległy zupełnemu zdruzgotaniu. Szczęściem nikt ze służby nie utracił życia i skończyło się na lekkich stłuczeniach. Wypadek spowodowany był zbrodniczą ręką przez ułożenie brusów dębowych w poprzek toru, a sprawca już podobno został wyśledzony.

— **Morderstwo w wagonie.** Samozwańczy publicysta i literat Lefroy, poszlakowany o popełnienie na osobie kapitalisty Goulda morderstwa w wagonie kolejowym, w drodze między Londynem a Brightonem, o którym to wypadku donieśliśmy wczoraj, ścigany jest listami gończemi. Stwierdzono już, iż rzeczywiście nazywa się Mapleton i liczy lat 22. Okoliczność, że zamordowanemu Gouldowi zrabowano całą gotówkę, jaką właśnie miał przy sobie, t. j. 40 funtów szt., oraz złoty łańcuszek i zegarek, dowodzi, iż zamach ten rozbójniczy z góry był ukartowany. W wagonie znaleziono na podłodze dwa fałszywe dukaty, oraz krawat, który niewątpliwie był własnością mniemanego Lefroy.

— **Wilki** są obecnie dotkliwą plagą wielu okolic na Węgrzech, zwłaszcza na Podkarpaciu południowem. Rząd węgierski zarządził w tych dniach wielkie polowania na te drapieżniki w rewirach Magarat, Galsz, Vilagos, Soosmező, Fiasfalva, Feltoria i t. d.

— **W przystępie rozpaczy** z powodu niedostatku pewien urzędnik towarzystwa ubezpieczeń w Berlinie usiłował odebrać życie czworgu swym dzieciom przez utopienie w kanale miejskim, z którego dwoje wydobyto jeszcze żywych. Następnie nakłonił swą żonę do samobójstwa i sam odebrał sobie życie. Urzędnik ten był niegdyś właścicielem dużego hotelu w Monachium.

— **W więzieniu** ołomunieckiem znajduje się od dni kilku starzec 92-letni, którego przychwycono na podpalaniu browaru w Olbersdorf. Sędziwy przestępca, nazwiskiem Bamert, żył z jałmużny.

(r) **Zemsta studencka.** Uczniowie drugiego kursu w kolegium Kolumbii, obchodzili ukończenie roku szkolnego publicznem spaleniem, *in effigie*, słownego Legendre'a, przez zemstę za pracę, jaką ich obarczyła nauka jego wykładu geometryi. Zgromadziwszy się pod pomnikiem Wortha, w togach różnokolorowych pokrytych rysunkami figur geometrycznych, przy dźwięku trąb, piszczałek a nawet rondli i starego żelastwa, puścili się procesyonalnie ku placowi kolegium, prowadząc za sobą wóz ciągniony przez osła, na którym umieszczono manekin mający przedstawiać sławnego matematyka w płaszczu arlekińskim z ogromnym białym krawatem i akademickim biretem. Za przybyciem na plac kolegium, oświetlony chińskiemi i weneckiemi latarniami, jeden z uczniów przedstawił wszystkie zbrodni, któremi Legendre' zasłużył na karę śmierci, wszystkie ustawy i dostawy, sieczne, styczne, przeciwprostokątne, łuki, cięciwy, kąty, logarytmy, równania i pierwiastki, i po tej przemowie podłożył ogień pod stos, na którym złożono postać obżałowanego. Uroczystość zakończyła się wesołą ucztą w parku Hamilton.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

** **Borszczów.** (Karygodny stosunek miłosny) po za domem popchnął włościanina Hrycia Douhaniuka w Wałkowcach do żonobójstwa. Niegodziwy mąż ten obił naprzód swą żonę pod pozorem, że jest pijaczką i nie zgotowała mu obiadu, a następnie strącił ją ze strychu, tak, że nieszczęśliwa zabiła się na miejscu. Douhaniuk jest uwięziony.

** **Brzeżany** (Na godach weselnych) powstał spór pomiędzy mieszkańcami gminy Wierzbowa, wśród którego Iwan Duda ugodzony drągiem w głowę w trzy dni później życie zakończył. Zabójcę pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

** **Buczacz.** (W przystępie gniewu) gospodarz ze Skomoroch Jakób Bohły, ugodził swoją żonę Maryannę nożem w prawy bok tak nieszczęśliwie, że śmierć biednej kobiety w kilka godzin później nastąpiła. Dochodzenie karne jest w toku.

** **Kossów.** (Zwłoki dziecka) czteromiesięcznego płci męskiej znaleziono przypadkiem zakopane na brzegu potoku w lesie, należącym do gminy Tyczki. Poszlakowana o dzieciobójstwo kobieta, włościanka, wydaliła się bez wieści z miejsca pobytu i ścigana jest sądownie.

** **Myślenice.** (Pies wściekły) pokąsał w gminie Lubniu chłopczyka pięcioletniego, a w sąsiedniej gminie Pcimiu dziewczynkę 8 letnią Nadto w obu gminach pokaleczył po kilka psów. Pokąsanym dzieciom udzielono wszelkie pomocy lekarskiej Psy oddano pod obserwacyę lub wystrzelano, a nadto zarządzono w obu gminach uwiązanie wszystkich psów w ogóle.

** **Nisko.** (Morderstwo. — Fatalna nieostrożność.) Antoni Krawiec, wyrobnik z Niska, zamordował w drodze wracającego z nim z flisu wyrobnika Tomasza Wojtaka, kiedy tenże położył się na polu i usnął. Morderca, który zrabował swej ofierze kwotę mało większą nad 3 ruble, został ujęty i przyznał się do winy. — Leśny dworski z Nastunowa, pokazując strzelbę parobkom obchodził się z nią tak nieostrożnie, że broń wypaliła a nabój na miejscu położył trupem parobka Błażeja Byrę. Przeciw leśnemu wytoczono sprawę karną.

** **Pilzno.** (W skutek spożycia grzybów) jadowitych umarła dziewczyna wiejska w Sworzowej. Grzybów nazbierała i ugotowała matka biednej dziewczyny, by je dać do zjedzenia w braku wszelkiej innej potrawy. Dochodzenie sądowe zarządzono.

** **Tłumacz.** (Zwłoki nieznajomego) mężczyzny przytrzymali rybacy na Dniestrze w gminie Dolnem. Topielec był wzrostu średniego, włosów ciemnych, twarzy okrągłej o szerokim nosie i krzaczastych brwiach i liczyć mógł lat około 35. Wspomnieni rybacy znaleźli później także nad brzegiem Dniestru suknie wieśniacze i trzos. Zarządzono poszukiwania dla sprawdzenia identyczności utopionego.

** **Turka.** (Nadpsute już zwłoki) włościanina, w którym poznano później Wasyla Kryweckiego z Wiciowa, w powiecie staromiejskim, znaleźli pastuchy na połoninach w obrębie gminy Tarnawy wyżnej. Przy zwłokach leżał wór z przegniłym tytoniem. Krywecki, jak się okazało z dochodzenia, jeszcze dnia 28 października udał się był wraz z innymi za tytoniem do Węgier i nie powrócił już do domu, równie jak jego towarzysze. Na zwłokach wszakże nie znaleziono wcale śladów gwałtownej śmierci, zdaje się więc, że zmarł w drodze do domu.

** **Złoczów.** (Koło młyńskie) zgruchotało na śmierć 10-letniego chłopczyka wiejskiego w Uszni, który niewiadomo w jaki sposób się dostał pod to koło. Winnych zaniedbania nadzoru nad dzieckiem pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Cła od mąki i taryfy dyferencyalne.

II.

Uchwaloną przez Izbę poselską ustawę o taryfach maksymalnych dla przewozów na drogach żelaznych wraz z przepisem, zapobiegającym nadużywaniu taryf dyferencyalnych Izba wyższa z gruntu zmieniła. Podzieliwszy ją na dwie osobne ustawy: o przewozie osób i o przewozie towarów, przyjęła wprawdzie do drugiej z nich przepis o taryfach dyferencyalnych, ale i to w formie bardzo niedostatecznej. Na szczęście przyszła do skutku tylko ustawa o taryfach dla przewozu osób, ustawa zaś o taryfach dla przewozu towarów dwa razy wracała z Izby wyższej, do Izby poselskiej *et vice versa*; Izba poselska, uczyniwszy niektóre ustępstwa na rzecz formy uchwalonej przez Izbę wyższą, całkowitego ustępstwa uczynić nie mogła i tak ustawa po blisko całorocznych między obiema Izbami rokowaniach dnia 10 grudnia r. 1877 przekazaną została na nowo komisyi kolejowej Izby wyższej, gdzie dotąd spoczywa.

Tym sposobem „całkiem nienaturalne anormalności" w zastosowywaniu taryf dyferencyalnych osobliwie z ujmą Galicyi, pozostały *in floribus et herbis*; ale zawsze nie zamkniętą jest jeszcze droga do położenia kresu szkodliwemu systemowi taryfowemu. Kwestya ta wstępuje znowu na porządek dzienny, a to w związku z inną niemniej ważną, która już zajęła uwagę kół kompetentnych.

Od dnia 1 stycznia r. 1880 zaprowadziły Niemcy cło na mąkę, dowożoną z zagranicy w wysokości 2 mrk. Z tego powodu nietylko z Galicyi, lecz i z innych krajów nadeszły do Izby petycye zbiorowe od młynarzy, handlarzy, piekarzy i rolników o zaprowadzenie również ceł ochronnych na mąkę. Sprawozdanie komisyi ekonomicznej, której autorem jest poseł krakowski p. Rapaport, a które stanie na porządku dziennym Izby poselskiej po ponownem jej zebraniu się w jesieni, przemawia nietylko za zadośćuczynieniem żądaniu petentów, lecz nadto bardzo słusznie między innemi dolegliwościami rolnictwa austryackiego, tudzież handlu zbożowego i przemysłu młynarskiego, którym zaradzić potrzeba, wymienia także taryfy kolejowe jako wymagające uregulowania.

W jakim zaś duchu komisya żąda uregulowania ich, wynika z wzmianki o „walce z taryfami kolejowemi, które młynarzom austryackim pobieranie zboża zagranicznego czynią droższem niż młynarzom zagranicznym, a wywozu mąki wcale nie ułatwiają". Jaki zaś wpływ wywarło obok taryf dyferencyalnych zaprowadzenie cła na mąkę przez rząd niemiecki, pokaże się zaraz z samegoż sprawozdania. Podając je dosłownie, nadmieniam, że pos. Rapaport musiał ograniczyć się na pobieżnem traktowaniu sprawy taryf dyferencyalnych, bo miał przedmiot ściśle ograniczony, t. j. petycye o zaprowadzenie w Austryi także ceł na mąkę. Sprawozdanie pos. Rapaporta brzmi w przekładzie jak następuje:

„Od dosyć dawna przekazywane są komisyi ekonomicznej liczne petycye, pochodzące po części od reprezentantów przemysłu młynarskiego, po części od towarzystw rolniczych, a zawierające prośbę, aby wobec zatamowanego cłem nałożonem przez Niemcy od dnia 1 stycznia 1880 na mąkę zagraniczną wywozu mąki naszej, a natomiast niezwykle pomnożonego w ostatnich latach dowozu mąki zagranicznej do Austryi, wzięto w opiekę ciężko pokrzywdzone temi faktami interesa przemysłu młynarskiego i rolnictwa, a to przez nałożenie stosownego cła na mąkę dowożoną z zagranicy.

„Co petycye te przywodzą, pobudza rzeczywiście do jak najpoważniejszego zastanowienia się nad tą sprawą. Pokazuje się bowiem z odnośnych wykazów statystycznych, że wywóz mąki, który w r. 1879 wynosił 2,452 315 centnarów metrycznych, spadł w r. 1880, a więc od chwili zaprowadzenia w Niemczech cła w wysokości 2 mrk., do 1,409.682 cntr. matr., a więc blizko o połowę. Natomiast dowóz mąki do Austryi, który w r. 1871 wynosił tylko 193,324 cntr. metr., podniósł się w r. 1880 do 799,832 cntr. metr., a więc w dziesięciu latach pomnożył się więcej niż cztery razy.

„Rzecz jasna, że tedla przyszłości naszego przemysłu młynarskiego nader groźne zjawiska mają przyczynę swą przedewszystkiem w skutkach polityki celnej Niemiec, która w wysokim stopniu popiera wywóz mąki z Niemiec, zwracając cło dowozowe od przerobionego na mąkę zboża zagranicznego, oprócz czego młynarze niemieccy wskutek tanich taryf od zboża pobieranego z zagranicy i wskutek innych korzystnych okoliczności co do podatków i kredytu, dalej wskutek korzystnego spieniężania odpadków z niechybnym skutkiem mogą konkurować z młynarzami austryackimi.

„Młynarze austryaccy natomiast mają walkę z taryfami kolejowemi, które im pobieranie zboża zagranicznego czynią droższem niż młynarzom zagranicznym, a wywozu mąki, chociaż węgierskie zakłady komunikacyjne inaczej względem swego przemysłu młynarskiego sobie postępują, wcale nie ułatwiają; nadto cierpią pod wymiarem podatków, przy którym mimo wszelkich pro[illegible] konsekwentnie zalicza się im procenta [illegible] opłacają, i inne pozycye stanu bier[illegible] podstawy opodatkowania; nakoniec [illegible] taniego kredytu bankowego, a od kre[illegible] hipotecznego są odsunięci statutaryczn[illegible] przepisami większej części zakładów hipoteczno-kredytowych.

„Gdy się tedy zważy, że w samej Austryi wedle wykazów z r. 1875 jest około 31.548 młynów, a na Węgrzech 24,956, nie ulega wątpliwości, że interesa mieszczących się w tylu zakładach ogromnych kapitałów, które dają państwu kilka milionów podatku, tudzież interesa zatrudnionych w nich robotników, liczących się na setki tysięcy, zasługują na jaknajgorętsze uwzględnienie.

„Ale i rolnictwo ponosi ciężką szkod[illegible] z upadku przemysłu młynarskiego, albowie[illegible] traci w nim swego naturalnego odbior[illegible] który chroni je od wyzyskiwania przez b[illegible]

dlarzy; a nadto traci rolnictwo coraz więcej sposobności taniego nabywania odpadków młynarskich, których potrzebuje na paszą.

„Wobec takiego położenia rzeczy i wobec wniesionego niedawno w Niemczech podwyższenia cła na mąkę z 2 mrk. na 3 mrk., przez co przedstawione tu okoliczności tem niekorzystniej ukształcą się dla austryackiego przemysłu młynarskiego, nieodpartą staje staje się koniecznością, aby dla zabezpieczenia własnego pola zbytu jak najpoważniej zastanowiono się nad zaprowadzeniem cła na mąkę zagraniczną już jako nad aktem odpornym.

„W sprawie tej węgierskiej także części monarchii wypadnie bronić żywotnego interesu. Dlatego wolno wynurzyć nadzieję, że sprawa niniejsza stanie się obu częściom monarchii pobudką do wspólnego postępowania w celu rewizyi całej naszej taryfy celnej wobec coraz energiczniejszego postępowania państw ościennych w duchu systemu opiekuńczego.

„Ale i resztę żalów zawartych w petycyach rzeczonych rząd powinien dokładnie uwzględnić, jako to: co do uregulowania taryf kolejowych, wymiaru podatków i t. d

„Komisya wnosi przeto:

„Petycye właścicieli młynów i handlujących wyrobami młynarskiemi północno-zachodnich powiatów czeskich, kilkunastu osób interesowanych w przemyśle młynarskim z Braunau, młynarzy z Broumowa, właścicieli młynów w Galicyi, związku austryackich młynarzy i osób w młynarstwie interesowanych, właścicieli młynów i piekarzy z Freiwaldau, stowarzyszeń rolniczych w Reichenbergu, Czeskiej Lipie, Bensen i Friedlandzie przekazuje się rządowi do dokładnego zbadania i ocenienia“.

Sprawozdanie powyższe spisał pos. Rapoport dnia 20 maja r. b., a już dnia 31 maja Niemcy uczyniły ów przewidywany krok na drodze „energiczniejszego postępowania w duchu systemu opiekuńczego,“ podwyższając rzeczywiście cło na mąkę z 2 mrk. na 3 mrk. „Akt odporny“, jak go nazywa pos. Rapaport nałożenie w Austryi także cła na zagraniczne wyroby młynarskie stało się przeto kwestyą tem aktualniejszą.

Ale cła ochronne muszą przecież mieć sens i cel jakiś — powiada pos. Herbst; a nie miałyby ani sensu ani celu, gdyby skutek ich był paraliżowany taryfami dyferencyalnemi. Dlatego mniemam, że na zaprowadzeniu ceł ochronnych ograniczyć się nie można Owszem „uregulowanie“ taryf dyferencyalnych, chociażby nawet nie dlatego, że naruszona niemi sfera interesów jest powszechniejsza niż sfera interesowana w cłach ochronnych na mąkę, wydaje się sprawą naglejszą. Nadto zaprowadzenie nowych ceł wymaga przyzwolenia Węgier; wiadomo zaś, jak oporem idą wszystkie sprawy ekonomiczne, które należą do zakresu spraw wspólnych. Tymczasem uregulowanie taryf dyferencyalnych stać się może samodzielnie przez Austryę i na trudności napotkać dziś już nie powinno. Co się tyczy rządu, niewątpliwie uznałby w tem ważne uzupełnienie swego programu rolniczo-ekonomicznego; co się tyczy parlamentu, Izba poselska, mianowicie także lewica, nie mogłaby cofnąć się wobec tak stanowczego z własnej inicyatywy wystąpienia w r. 1877, o Izbie wyższej zaś mniemam, że obecnie takżeby już nie trwała w uporze, z jakim w r. 1877 broniła tak zwanych „praw nabytych“.

Józef Glinkiewicz.

---

* Kolej Karola Ludwika.** D. 1 b. m. odbyło się losowanie niezgłoszonych do wymiany 5 prc. priorytetów Karola Ludwika. Pierwotnie miało być wylosowanych około 6,000 sztuk, w ostatniej jednak chwili zgłoszono jeszcze do wymiany około 2,000 obligacyj, które, chociaż nadeszły po terminie, uwzględnił zarząd, skutkiem czego uległo losowaniu tylko 4.000 obligacyj, gdy tymczasem 120,000 priorytetów zostało zamienionych na $4^{1}/_{2}$ prc. akcye. Wypłata wylosowanych akcyj, których numera później dopiero będą ogłoszone, nastąpi w sześć miesięcy po ciągnieniu.

Karty korespondencyjne. Od dni ilku przyjmują poczty wschodnio-rumelskie korespondencyjne z Austryi i Węgier. ... taką kartę wynosi 8 centów.

Konferencya monetarna. Drugi ... paryskiej konferencyi monetarnej rozczął się jej odroczeniem na dni kilka. Kil... delegatów wcale nie przybyło I tak Węgry, nie spodziewając się, by konferencya doprowadziła do jakiegoś dodatniego rezultatu, nie wysłały tym razem swego przedstawiciela do Paryża, a delegat austryacki, który wedle pierwotnych intencyj rządu miał złożyć oświadczenie w duchu utrzymania bimetalizmu, otrzymał polecenie zajęcia biernego stanowiska.

Wyrób wódki i piwa. W maju ...ku bieżącego wyrobiono w 135 gorzelniach ...yjskich ogółem $585.097^{1}/_{2}$ opodatkowa... stopni alkoholu, a w 172 browarach galicyjskich wywarzono ogółem 43.972 hektolitrów piwa.

Produkcya i sprzedaż soli. W maju roku bieżącego wynosiła w Galicyi produkcya soli 105.760 metrycznych centnarów a sprzedaż 96.357 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku zeszłego wynosiła produkcya 84.938 metr. centnarów a sprzedaż 102.697 metr centn Z porównania okazuje się, że w maju roku bieżącego była produkcya o 20.882 metr. cent. większą a sprzedaż o 6.340 metr. centn. mniejszą, niż w maju roku zeszłego.

Wiedeń, 4go lipca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 2967 wołów, w liczbie tej 1056 galicyjskich, 1611 węgierskich, 390 niemieckich. Na środę zapowiedziano przypęd 101 wołów. Spęd był o 451 sztuk mniejszy niż w ubiegłym tygodniu. Obrót ospały. Nie wszystko sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 51—54 zł. 50 ct., węgierskie po 52—55 zł., niemieckie po 52 do 56 zł., krowy po 49—52 zł., buhaje po 48—50 zł. za 100 kilo m. wagi.

OSTATNIA POCZTA

Ostatnie zajścia w Pradze dostarczają ciągle jeszcze materyału dziennikom wiedeńskim, mimo to jednak zmuszone są przyznać, że w stolicy czeskiej panuje zupełny już porządek, a fizyognomia jej przybrała charakter codzienny.

Onegdaj odbyła się w Pradze zapowiedziana od dni kilku konferencya niemiecko-czeskich deputowanych. Zebrało się około 70 osób, nie przybyli jednak główni menerzy, jak dr. Herbst, Wolfrum, Klier i Russ. Posiedzenie zagaił dr. Schmeykal. Zebraniu przedłożono trzy wnioski. Pierwszy z nich domagał się wysłania deputacyi do Najj. Pana, którаby przedstawiła niebezpieczeństwo grożące zamieszkałym w Pradze Niemcom i prosiła o opiekę; drugi wniosek żądał uchwalenia rezolucyi, w której niemiecko-czescy deputowani mogliby wypowiedzieć swój sąd o ekscesach pragskich. Trzeci wreszcie wniosek domagał się wydania ze strony niemiecko-czeskich posłów odezwy do ludu niemieckiego w Czechach. Odezwa ta ma zawierać dokładne i wierne przedstawienie ostatnich wypadków a zarazem ma być wezwaniem do ludności niemieckiej, aby pozostała wierną głęboko wkorzenionej myśli narodowej, zaufała własnym siłom i nie zwątpiła ani na chwilę w słuszną swą sprawę. Większa część mowców oświadczyła się za odezwą. Wybrano też bezzwłocznie komitet redakcyjny z poleceniem ułożenia w 24 godzinach tej odezwy i uzyskania dla niej aprobaty wszystkich niemiecko-czeskich deputowanych.

Dnia 2 b. m. odbyła się także w Pradze narada deputowanych czeskich, o której uchwałach nie ma jednak wzmianki w depeszach do dzienników wiedeńskich.

Rossyjskie ministerstwo wojny zajmuje się projektem reorganizacyi intendentury na nowych zasadach, pozwalających zaprowadzić znaczne oszczędności.

Wydawnictwo gazety *Odesskij Listok* zawieszone zostało na cztery miesiące

Z Kijowa donoszą, że sąd wojenno-okręgowy tamtejszy wydał w tych dniach wyrok w sprawie piątej grupy osób oskarżonych o udział w zaburzeniach kijowskich. Podsądni Gurin, Owsianczenko, Puchlak, Kompanczenko. Didenczenko, Bojk, Sawczuk, Zadorożny i Sochacki uznani zostali za winnych rozboju, a Rubanow i Czeczekin — gwałtu. Sąd skazał Gurina, Owsianczenkę, Puchlaka i Kompanczenkę na pozbawienie praw i ciężkie roboty w fabrykach, pierwszych dwóch na pięć, drugich na cztery lata, nadto Didenczenkę na 4 lata ciężkich robót, Bojka i Sawczuka na trzy, Zadorożnego na dwa i Sochackiego na rok. Rubanow i Czeczekin zostali skazani pierwszy na cztery, drugi na sześć miesięcy więzienia. Pałaczeńko, Barabin i Litwinow zostali uniewinnieni.

W Jekaterynosławiu odkryto tajną drukarnię, aresztowano osoby, które się w niej znajdowały i zabrano przygotowaną do druku, złożoną z drewnianych czcionek proklamacyę, oraz inne przybory drukarskie.

O terminie wyborów do parlamentu niemieckiego nie da się i dzisiaj nic powiedzieć pewnego. Rząd zachowuje ciągle głębokie milczenie, a jedynie z zapewnień, że parlament zbierze się w listopadzie, da się wysnuć wniosek, iż wybory zostaną rozpisane przed upływem jesieni. Rząd zdaje się uważać wybory za walkę z stronnictwami, w której tę ma korzyść, iż może dać hasło do akcyi w chwili najsposobniejszej dla siebie, gdy przeciwnik znuży się i zmęczy ciągłą niepewnością i bezustannem przewlekaniem ostatecznego terminu. Że termin do wyborów nie jest już zbyt daleki, zatem zdaje się prócz okoliczności przytoczonych przez nas wczoraj na tem miejscu i to jeszcze przemawiać, że prasa oficyalna występowała już na całej linii w pełnym rysztunku do boju. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze codziennie długie i bardzo ponętne reklamy na rzecz państwowo-socyalnej polityki ks. kanclerza. Do różnych też rząd ucieka się dróg, aby skaptować dla swej polityki grupy robotników, dotychczas wiernych sztandarowi socyalistycznemu Czy mu się to powiedzie mimo pozbawienia tych klas ich przewódców i kierowników, z których jednych uwięził, innych skazał na banicyę, niedaleka okaże przyszłość.

Minister wyznań i oświaty Gossler udał się do Kissingen. Wedle dzienników berlińskich celem tej podróży mają być narady z ks. Bismarckiem w sprawie dalszej kościelno politycznej akcyi. *Germania*, pisząc o przybyciu księcia do Kissingen, robi następującą charakterystyczną uwagę: Być może, iż ks. kanclerz, używając spoczynku pod kolumnadą mających mu przynieść ulgę zdrojowisk, przyjdzie wreszcie do tego przekonania, że bez ukończenia walki kościelnej nie może być mowy o wewnętrznym pokoju w państwie ani teraz ani w przyszłości, niemniej, że dojrzeje w nim postanowienie ukończenia stanowczym czynem rozpoczętego przezeń przed trzema laty w Kissingen dzieła.

Większa część członków gabinetu państwowego znajduje się obecnie na urlopie. I tak prezes gabinetu i minister handlu ks. Bismarck przebywa wraz z ministrem Gosslerem w Kissingen, ministrowie Lucius i Bitter bawią w Prusach wschodnich, p. Puttkamer w pomerańskich dobrach swego brata, p. Meybach w Szwajcaryi. W Berlinie znajdują się tylko ministrowie Kamecke, Friedberg i Bötticher.

Nordd. Allg Ztg. donosi w najświeższym numerze: Traktat handlowy z Austryą-Węgrami z d 23 maja 1881 r, traktat handlowy z Szwajcaryą z d. 23 maja i konwencya z Belgią w kwestyi uregulowania stosunków handlowych z d. 30 maja b. r. zostały ratyfikowane. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych już się odbyła.

Amsterdamsche Courant zapewnia, że gabinet holenderski przeobraża się obecnie, zaszłe zmiany jednakże dopiero po powrocie króla podane będą do wiadomości publicznej. Dotychczasowy minister spraw zagranicznych obejmie wydział skarbu, minister kolonij van Goldstein, wydział spraw zagranicznych, van Lansberge kolonij a Heemskerkaz sprawy wewnętrzne.

Księga żółta, która w tych dniach ma być rozdaną Izbie francuskiej, zawierać będzie 165 dokumentów, odnoszących się do sprawy greckiej a pochodzących z epoki od dnia 18 stycznia do 7 czerwca r. b. to jest od zupełnego zaniechania myśli sądu polubownego, aż do podpisania konwencyi z d. 24 maja.

Wiadomość o nocie francuskiego ministra spraw zagranicznych do rządu tureckiego z powodu postawy Turcyi w Tripolis potwierdza się, z dodatkiem jednak, że nota wspomniona nie została jeszcze wysłaną. Barthelemy St. Hilaire ma w niej energicznie upominać Turcyę, ażeby się miarkowała i nie pracowała na własną szkodę.

Telegram dziennika *Temps* z Tunisu, przedstawia wypadki zaszłe w Sfax w świetle bardzo znaczącem. Wice-konsul francuski i oficerowie kanonierki francuskiej zostali napadnięci strzałami i musieli wpław uciekać na statki. Potrzebnem jest przykładne ukaranie napastników. Telegram paryski *N. fr. Presse* donosi, że Sfax będzie zbombardowany.

Nowy dziennik francuski *Paris*, który od 1 b. m. zaczął wychodzić, donosi, że minister wojny zamierza przedsięwziąć stanowcze środki celem stłumienia powstania w południowym Algierze i w tym celu odkomenderował tamże znanego z wyprawy tunetańskiej generała Logerota, który zostawać będzie pod dowództwem głównego naczelnika siły zbrojnej w Algierze generała Osmonta.

Dzienniki angielskie żywo zajmują się losem Midhata-baszy i domagają się od rządu, ażeby poczynił kroki celem niedopuszczenia wykonania wyroku śmierci, który zresztą, jak zapewniają, ma być zamieniony na dożywotnie wygnanie do Arabii. *Daily Telegraph* powiada, że Europa jest bezpośrednio w tem interesowaną, aby tak światły zwolennik rozumnych rządów w posiadłościach tureckich nie padł ofiarą intrygi. *Daily News* mówi, że Midhat-basza może być winnym, nie został jednak skazany dlatego, że jest winnym, lecz że jest niedogodnym i niebezpiecznym.

O zamachu na prezydenta Garfielda poselstwo amerykańskie w Wiedniu otrzymało niektóre szczegóły. Prezydent miał zamiar udać się z Waszyngtonu do Nowego Yorku a raczej do miejsca kąpielowego Longh Branch, położonego w bliskości tego miasta. W drodze z pałacu na dworzec postępował za nim ukradkiem morderca i dwukrotnie strzelił do niego z rewolweru wielkiego kalibru w chwili, gdy prezydent wchodził do dworca. Było to o godz. 9 min. 20 rano. Generał Garfield, chociaż ciężko w trzech miejscach raniony, nie stracił ani na chwilę przytomności. Towarzyszący mu na dworcu sekretarz stanu spraw zagranicznych Blaine podał mu pierwszą pomoc w prywatnym pokoju na dworcu, zkąd po upływie godziny przeniesiono go do Białego Domu, gdzie najznakomitsi lekarze waszyngtońscy natychmiast zrobili konsylium. Stan prezydenta był tak niebezpieczny, że według biuletynu wydanego w sobotę o godzinie wpół do dziesiątej wieczorem nie spodziewano się, aby przeżył jeszcze godzinę. W ciągu nocy nastąpił zwrot pomyślniejszy, który utrzymał się przez całą niedzielę.

W Waszyngtonie wiadomość o wypadku wywołała niesłychane wzburzenie. Dwie kompanie wojska musiało strzedz więzienia, w którem osadzony został morderca Karol Guiteau, gdyż ludność chciała go odbić i ukarać śmiercią doraźnie. Człowiek ten jest Francuzem, pochodzi z Kanady i prawdopodobnie zemścił się w tak zbrodniczy sposób na prezydencie za to, że nie otrzymał żądanej posady. Znaleziono przy nim listy, w których mówi o zamiarze zabicia prezydenta. Treść tych listów każe przypuszczać obłąkanie, jeżeli nie były umyślnie przygotowane w tym celu, aby mogły posłużyć za dowód niepoczytalności.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 lipca. *Wiener Abendp.* nazywa szczególniejszem twierdzenie niektórych dzienników, jakoby niemiecko-czescy deputowani zebrali się w Pradze celem zabezpieczenia ludności niemieckiej. Jeżeli niemiecko-czescy posłowie zamierzają w charakterze przedstawicieli ludu określić stanowisko, jakie zająć im należy wobec ekscesów. lub jeśli idzie im jedynie o polityczną demonstracyę, nikt nie może robić im z tego zarzutu. Jednakże sami posłowie powinniby zaremonstrować stanowczo przeciw podsuwaniu im, jakoby zebrali się w Pradze w zamiarze zabezpieczenia Niemców. Rząd nie zapomniał ani chwili o ciążącym na nim obowiązku. Spokój w Pradze został już faktycznie przywrócony, wszelką przeto interwencyę na rzecz ludności niemieckiej w Pradze uważać należy za spóźnioną i niewłaściwą. Interwencya taka zresztą okazałaby się była zupełnie niewystarczającą. Konferencya niemiecko-czeskich deputowanych nosiła na sobie cechę stosunkowo umiarkowaną i spokojną, a pragskie dzienniki niemieckie nie robiły nawet w przybliżeniu tyle hałasu co dzienniki wiedeńskie, które nie były przecież bezpośrednio dotknięte.

Pol. Corr. zapewnia wobec sensacyjnych pogłosek o zamierzonych zmianach w organizacyi armii, iż chwilowo nie zostaną przeprowadzone w organizacyi żadne znaczniejsze zmiany.

Petersburg, 4 lipca. Wiadomość, że kierujący ministerstwem spraw zagranicznych, Giers, otrzyma dłuższy urlop, a jego miejsce zajmie Jomini, jest bezpodstawną.

Sprawozdania o zbiorach, jakie nadeszły z większej części gubernii, są nader pomyślne.

Paryż, 4 lipca. Senat przyjął 139 głosami przeciw 126 poprawkę Jules Simona, żądającą wprowadzenia w pro-

gram szkolny nauki o obowiązkach względem Boga i ojczyzny, jakkolwiek prezes ministrów Juliusz Ferry był tej poprawce przeciwny.

Poselstwo tureckie w Paryżu ogłasza notę, protestującą przeciw przypisywanej Porcie odpowiedzialności za wypadki zaszłe w Sfax. W nocie tej powiedziano, że środki przedsięwzięte przez Portę w Tripolis są natury czysto administracyjnej i lokalnej, mają zaś na celu jedynie utrzymanie porządku wewnątrz tej prowincyi.

Suez, 4 lipca. Ruchti basza, urzędnik rządu egipskiego, odjechał z polecenia wicekróla do Massana i Bejlul, celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie wymordowania ekspedycyi włoskiej i ukarania winnych. Podczas śledztwa okręt włoski *Fieramosca* i angielski *Dragon* pozostaną w Bejlul.

Ateny, 4 lipca. Komisya międzynarodowa i komisya grecka, na której czele stoi generał Saputzaki, przybyły wczoraj do Arta i entuzyastycznie przyjęte zostały przez mieszkańców.

Poseł niemiecki Radowitz wyjechał z Aten, udając się do Berlina.

Wiedeń, 5 lipca. (*Tel. pryw.*) Tutejszy poseł Stanów Zjednoczonych otrzymał wczoraj o godzinie 5 po południu telegram donoszący, że w stanie prezydenta Garfielda nastąpiło pogorszenie. Katastrofa możebną jest lada chwila.

Presse donosi, że w kieszeni mordercy Guiteau znaleziono list adresowany do rządu Unji, w którym sprawca zamachu mówi. „Tragiczna śmierć prezydenta jest smutną koniecznością, zjednoczy ona jednak stronnictwo republikańskie i ocali republikę. Nie mam żadnej osobistej urazy do Garfielda. Jestem adwokatem, teologiem i politykiem. Byłem z Grantem i innymi naszymi mężami w Nowym Jorku podczas walki wyborczej o wybor prezydenta. Guiteau jest w więzieniu ściśle strzeżony dla zapobieżenia usiłowaniom w celu wydobycia go. Zapewniają, że ma wielu wspólników i że śmierć jego jest dziełem sprzysiężonej bandy, która przed żadnym gwałtem cofać się nie myśli.

Petersburg, 5 lipca. (*Tel. pryw.*) Generał Skobelew podał prośbę o jedenasto-miesięczne przedłożenie urlopu, ponieważ car Aleksander nie dał mu żądanego zadośćuczynienia. Tak długi urlop bywa zwykle wstępem do podania się do demisyi.

Bruksella, 5 lipca. Wczoraj wieczorem odbyła się wielka demonstracya na korzyść powszechnego prawa głosowania. Kilka tysięcy ludzi przeciągało ulice i defilowało przed ministerstwami, domagając się rozszerzenia prawa wyborczego. Demonstranci wyprawili owacyę deputowanemu Jahnsohnowi.

Rzym, 5 lipca. Ogłoszona w dzienniku *Aurora* encyklika papieska z dnia 29 z. m. mówi, że papież wobec zamachów na panujących uważa przepisy religii Chrystusowej za najwłaściwsze do utrzymania w karbach tak tych, co są obowiązani słuchać, jak tych, co rozkazują i do sprowadzenia pomiędzy nimi jednomyślnej woli, z której wypływa prawo publiczne. Prawo polityczne władzy pochodzi od Boga, ale kościół katolicki zgadza się z każdą formą rządu. Papież na poparcie tych idei przytacza liczne ustępy z Pisma świętego; wyjaśnia obowiązki panujących i poddanych według nauki kościoła, któremu świat zawdzięcza najdokładniejszą świadomość tych obowiązków; upomina biskupów, ażeby poczucie tych obowiązków we wszystkich wiernych wszczepiali i poleca ich modłom dzisiejsze społeczeństwo.

Rzym, 5 lipca. *Opinione* umieszcza zasługujący na uwagę artykuł o żegludze na Dunaju, którego autorem, jak się zdaje, jest Minghetti. W artykule tym powiedziano, że Włochy we własnym interesie muszą popierać Austro-Węgry w zbawiennem dziele cywilizacyjnym na wschodzie, przeciw przewadze Słowian. Nienawiść przeciwko Austryi dawała się usprawiedliwić, dopóki Włochy nie istniały, obecnie byłaby karygodną. Włochy powinny utrzymywać najlepsze stosunki z Francyą, ale podstawą ich polityki winno być zupełne porozumienie z Niemcami i Austryą.

Waszyngton, 4 lipca. 10 godzina w nocy. W stanie prezydenta Garfielda zaszły symptomy lekkiego polepszenia. W ostatnich dwóch godzinach nie było wymiotów krwawych. Puls 124, temperatura 101 stopni Fahrenheita (38, 3 Celsjusza), oddech 24.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4go lipca 1881, godzina 2 m. 20. Losy kredytowe 180·—, Węg. akcye kredyt. 353·50, Akcye anglo-austr. 152·30, Akcye banku Union 141·30, Akcye kolei Karola Ludwika 327 50 Akcye kolei północnej 239·—, Akcye kolei południowej 126·—, Akcye kolei Alföld. 176·50, Akcye kolei Elżbiety 208·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 183·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 127·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cissy 116·—, Losy tureckie 25·50, Węgierska renta 117·05, Akcye banku związkowego 135·25, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20½, Węgierskie losy 124·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 4go lipca 1881, godzina 4 min. 15. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 5 lipca 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 354 60, Anglo-Austr. 153·20, Akcye banku Union 141·50, Kolej Karola Lud. 328·5, (?) Południ. ·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.26, Rubel papierowy 1.20½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 4 lipca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10 50 do 11.— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·—, do —·— zł., okowita pr.10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.97 do 11.— zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12 25 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 209 75 żyto —·—, spiritus loco 57.50, olej rzepakowy 52 80 Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 65·50, olej rzepakowy 75·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 5 lipca 1881.

Hotel Angielski.

Pp. T. Żelechowski z Korczowa J. Bejzym z Czeremchowa. Dr. F. Cassina z Przemyśla. Dr. L Lisiński z Rawy

Hotel George'a.

Pp. M. Jezierski z Wołynia. M. Bosucer z Rumunii.

Hotel Europejski.

Pp. D. Pogłodowski z Jatwięgi. A. Wojczyński z Sułkowicy G. Dwernicki z Kamieńca Podolskiego. S. Pawlikowski z Bereżnicy król. K. Zwolski z Bryńca.

Hotel Krakowski.

P. J. Mędlowski z Radruża.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. Czajkowski do Łuczyc. M. Bohosiewicz do Baniłowa. K. Wiśniewski do Dobrzan. Dr. R. Klimkiewicz do Piotrowic. Ks. J. Czartoryski do Krynicy. W. hr. Komorowski do Hawryłówki. M. Urbański do Hoszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 5 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.03mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 17.9°C. Psychrometr wilgotny + 16 0°C. Prężność pary 12.4mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 9. Wiatr NW3. Ozon 10.

Temperatura powietrza + 14 3°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 759.43mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 4 lipca 1881

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	325	25	328	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		180	50	183	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		300	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		254	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.		96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. okresowe		101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		103	50	104	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	25	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa		20	—	21	50
„ „ Stanisławowa		24	—	26	
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	43	5	52
Dukat cesarski		5	44	5	53
Napoleondor		9	23	9	33
Półimperyał		9	51	9	62
Rubel rossyjski srebrny		1	50	1	65
„ „ papierowy		1	18¾	1	20½
100 marek niemieckich		56	75	57	50
Srebro		99	50	100	50
Kupony w srebrze		99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 1 lipca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.40	77.55
luty-sierpień	77.40	77 55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.30	78.45
kwiecień-październik	78.30	78.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.50	123.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.90	133.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	125.—
„ „ 1864 po 100 zł.	175 50	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.35	96.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 85	94.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.25	100.—
Galicyi	101.75	102 25
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98.75	99.25
Węgier	99.25	99.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	150.25	150.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	355.70	355.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	848.—	849.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	91.—	92.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	617.—	619.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	209.—	209.50
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2363.—	2372.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	329.75	330 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	180.—	181.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	363.25	363.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.25	126.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.50	169.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.50	102.90
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.25	104.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.75	107.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 40	104.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102 70	102.85
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	104 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.10
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ II emisyi	—.—	—.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
„ „ „ „ emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.10	99.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.—	96.50
z r. 1867	99.25	99.75
z r. 1868	98.50	99.—
z r. 1872	95.—	95 50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92 80	93 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	181.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.—	43.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk	—.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	21.50	21.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.50	41.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.25	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.90	117.05
Paryż za 100 fr.	46.25	46.3[illegible]

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.50.—	5.5[illegible]
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.27.—	9.27.50
Rossyjski imperyał	9.53.—	9.55.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 4 lipca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	5[illegible]
„ „ „ w srebrze	78	1[illegible]
Renta w złocie	93	8[illegible]
Losy pożyczki z roku 1860	132	5[illegible]
Akcye banku austro-węgierskiego	837	—
„ „ kredytowego	354	—
Londyn	116	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	26
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	[illegible]

(4846 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1735. W dniach 4 lipca, 8 sierpnia i 12 września 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nk. 45 w Szarpańcach położonej, dłużniczki Mariem Radler własnej, w tutejszym c. k. Sądzie, na rzecz Karola i Teodora Bielińskich, na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 310 złr.

Wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal dnia 27 kwietnia 1881.

(4844 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 604. W dniu 13 lipca 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 46 w Humniskach ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców Antoniego Sokalskiego własnej, w sprawie Berka Jeremiasza o 60 złr.

Cena wywołania wynosi 850 złr., wadyum 80 złr. 10 ct.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów dnia 5 lutego 1881.

(4815 1—3) **Edykt.**

L. 1471. W dniu 6 września 1881 o godzinie 9tej przed południem, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Busku na starem mieście w powiecie Kamioneckim pod lk. 66 i 96 położonej, wedle dom. l. p. 121 n. 3 wł. Jakóba i Ity Jahrów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego na zaspokojenie resztującego kapitału dłużnego w ilości 1904 złr 32 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 6173 zł. 33½ ct. aw. wadyum 5%.

Realność ta sprzedaną zostanie także i niżej ceny szacunkowej, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można w t. s. registraturze przejrzeć lub odpisać.

O czem się chęć kupienia mających i wszystkich, którzyby po dniu 15 sierpnia 1879 prawa rzeczowe nabyli na powyższej realności, tudzież, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogła być doręczoną, z tem zawiadamia, że kuratorem dla nich c. k. notaryusz w Busku p. Jan Bosakowski został ustanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Busk, dnia 25 maja 1881.

(4817 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6547. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że Sylwester Krajkowski uchwałą z dnia dzisiejszego pod kuratelę poddany został.

Na kuratora ustanowiono Aleksandra Osostowicza.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów 13 czerwca 1881.

(4823 1—3) **Edykt.**

L. 2426. Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 24 sierpnia, 28 września i 26 października 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 27 sub. rep. 98 w Niechobrzu Katarzyny Rzepkowej położonej ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 84 zł. 24 ct. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę 1000 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 100 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rzeszow 20 czerwca 1881.

(4848 1—3) **Edykt.**

L. 12490. Dnia 2 sierpnia 1881, 5 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. spis. 179 w Borysławiu położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Keili Oberländer przeciw Józefowi Kuttenplann o 277 zł. 40 ct. w. a.

Cena szacunkowa wywołania 198 zł. 80 ct. w. a.

Wadyum 19 zł. 80 ct. w. a.

Na tych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza sąd termin na dzień 19 września 1881.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 14 czerwca 1881.

(4843 1—3) **Edykt.**

L. 7619. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1151 zł. 4 ct. z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie w dwóch terminach mianowicie dnia 22 sierpnia i 26 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności gruntowej pod l. k. 2 w Gawłowie położonej, wykazem hipotecznym gminy katastralnej Gawłów stary l. 93 objętej, małoletnich: Jakóba, Piotra, Jędrzeja, Konrada, Filipa, Józefy Małgorzaty, Jana i Katarzyny Götlów własnej.

Cena wywołania wynosi 2400 zł.

Wadyum 240 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 14 maja 1881.

(4840 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4755. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Karolinę Urbańską zamęż. Jaworską i Ksawerego Urbańskiego z miejsca pobytu nieznanych w skutek prośby Jana Brotschinera de praes. 26 kwietnia 1881 l. 4755 celem doręczenia im t. s. uchwały z dnia 2 kwietnia 1881 l. 1276 w sprawie Łucyi Emilii Urbańskiej przeciw Feliksowi Urbańskiemu pto. 19.484 zł. 7 kr. m. k. z pn. wydanej ustanowił dla tychże kuratora ad actum adw. dr. Regera z zastępstwem adw. dr. Holzera i poleca tymże, aby się z kuratorem porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 4 maja 1881.

(4837) 1—3) **Edykt.**

L. 2460. Dnia 8 sierpnia, 12 września 1881 o 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Nr. 321 w Krynicy położonej Mojżesza Rösslera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensiyi Racheli Ameisen w kwocie 469 złr. 14 ct.

Cena szacunkowa 2650 złr.

Wadyum 265 złr.

Resztę warunków w Registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Krynica 28 czerwca 1881.

(4839 1—3) **Edykt.**

L. 4991. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż w sprawie c. k. uprzyw. austr. powszechnego Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu przeciw spadkobiercom ś. p. Karola Bülów Hohenkirchen pto 11545 franków 78 ctm. z pn. celem zaspokojenia;

1) reszty dnia 1 października 1879 zapadłej 29 raty umorzenia w kwocie 162 fr. 5 ctm. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 20 lutego 1880 do dnia zapłaty liczyć się mającemi, dnia 1go kwietnia 1880, zapadłej 30 raty umorzenia 375 frank. i 1 października 1880 zapadłej 31 raty umorzenia 375 frank. wraz z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości aż do dnia rzeczywistej zapłaty tych rat umorzenia liczyć się mającemi;

2) resztującego kapitału pożyczkowego 11545 fr. 78 ctm. wraz 5⁷⁄₁₀ prc. odsetka mi i prowizyą od dnia 1 kwietnia 1881 liczyć się mających;

3) kosztów 5 zł. 25 ct., 8 zł. i 80 zł. 20 ct. jakoteż przyszłych możliwych kosztów a względnie na pokrycie tychże przeznaczonej kaucyi 300 zł. w. a. i

4) wreszcie nadwyżki ponad kwotę kaucyjną 300 zł. jakaby, potrzebną była na zaspokojenie dalszych kosztów publiczną licytacyjną sprzedaż dóbr tabularnych Rzeplin z Wolą Rzeplińską w powiecie Jarosławskim położonych wedle Dom. 242 p. 323 n. 27 recte 37 i 40 haer. obecnie wedle wykazu hipotecznego tutejszego sądu obwodowego l 192 karta B. poz. 22 i 24 ś. p. Karola Bülów Hohenkirchen własnych w trzech terminach a to dnia 4go sierpnia, dnia 5 września i dnia 6 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym (biuro nr. 10 piętro II).

Cenę wywołania ustanawia się kwotę 36.000 zł., jako wartość, którą c. k. uprzyw. powszechny Zakład kredytowy ziemski we Wiedniu wedle statutów przyjął.

Na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej 23.000 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. kwotę 3 600 zł., które w gotówce, albo w papierach państwowych, listach zastawnych c. k. upr. powszechnego Zakładu kredytowego ziemskiego, galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. Banku hipotecznego, albo w obligacyach indemnizacyjnych, lub też wreszcie w książeczkach galic. kasy oszczędności lub Przemyskiej kasy oszczędności złożone być może.

Resztę warunków licytacyjny hi ekstrakt tabularny można w tusądowem archiwum przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamiamy wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, lub do rąk ich pełnomocników, zaś Luizę Bülów, Annę Bülów, Wilhelmę recte Wilhelminę Bülów, Frieda Bülów z miejsca pobytu nieznanych, tudzież Włodzimierza Wolskiego z miejsca pobytu nieznanego względnie jego spadkobierców lub prawonabywców, z miejsca pobytu nieznaną rodzinę Ignacego Wolskiego, w końcu wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 13go kwietnia 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego jakie prawa do hipoteki dóbr Rzeplin i Wola Rzeplińska nabyli, tudzież wszystkich, którymby niniejsza uchwała licytacyjna, lub też późniejsze w tej sprawie zapaść mogące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra Skórskiego w Przemyślu z zastępstwem adw. Dra Dolińskiego i przez niniejszy edykt.

Przemyśl 15 czerwca 1881.

(4836 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1639 W dniach 28 lipca, 25 sierpnia i 22 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 17 subrep. w Nadzejowie położonej dłużników Tadeusza i Maruni Basarabów własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 326 zł. 32 ct. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania 800 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina dnia 16 czerwca 1881.

(4832 1—3) **Edykt.** L. 8833.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia Chaima Weisera kupca w Husiatynie tymczasowym zarządcą masy rozbiorowej Mojżesza Habera nieprotokołowanego kupca w Husiatynie w miejscu występującego dotychczasowego zarządcy Judy Schwarza.

Tarnopol dnia 27 czerwca 1881.

(4824 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6693. W c. k. Sądzie powiatowym w Kolbuszowy odbędzie się dnia 18 sierpnia, 22 września i 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano na żądanie spadkobierców śp. Maksymiliana Wójcickiego dobrowolna sprzedaż publiczna gruntu 8 stajań pod l. 167 w Kolbuszowy położonego, ciała hypotecznego niestanowiącego

Cena wywołania wynosi 200 zł niżej której realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Kolbuszowa dnia 24 stycznia 1881.

(4838 1—3) **Edykt.**

L. 4471. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem Ludmiłę Unistycką i Franciszkę Tergonde i spadkobierców Adama Korzwelła z miejsca pobytu nieznanych, wreszcie Maryę Kuczkowską, która ma mieszkać w Warszawie, której atoli skarga doręczoną być nie mogła, iż dnia 1 czerwca 1880 l. 5590 wniósł Józef Möser przeciw nim i innym spadkobiercom Rudolfa Korzwella skargę o zapłatę sumy 4000 zł., która uchwałą z 3 czerwca 1880 l. 5590 do postępowania pisemnego zadekretowaną została.

Ponieważ ci pozwani nie zostali odszukani, ustanawia sąd dla nich kuratora w osobie adwokata dr Dębickiego w Kołomyi, i doręcza mu skargę rzeczą ich zaś dostarczyć mu potrzebnych do obrony dowodów lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić.

Kołomyja dnia 12 maja 1881.

(4841 1—3) **Edikt.**

Zl. 4534. Von Seiten des k. k. städt. del. Bezirksgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Efroim Chinkes 150 fl. ÖW. die exekutive Feilbiethung der keinen Tabularkörper bildenden Realität des Ilko Czajka sub CN 107/136 in Kupczyńce, am 24 August 1881 um 9 Uhr VM stattfinden werde, bei welchem Termine diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 459 fl

Vadium beträgt 5 pr. hievon

Tarnopol am 19 Mai 1881

(4847 1—3) **Edykt.**

L. 3551. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szulima Nuty Rettiga, względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, kuratora w osobie p. Karola Berchardа c. k. notaryusza w Szczercu, celem doręczenia im uchwał z dn. 7 kwietnia 1881 l. 2792 i z 16 kwietnia 1881 l. 2791 w sprawie egzekucyjnej banku hipotecznego przeciw Szulimowi Nucie Rettigowi i spadkobiercom Sary Rettigowej pto 56 zł 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 765 zł. 63 ct. wydanych i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał sądowych.

O tem uwiadamia się rzeczonego Szulima Nutę Rettiga względnie jego spadkobierców, polecając im, aby się albo sami w tutejszym sądzie zgłosili, lub innego zastępcę wskazali.

Szczerzec 29 maja 1881.

(4825 1—3) **Edykt.**

L. 1141. W dniach 17 sierpnia 1881, 21 września 1881 i 26 października 1881 o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod nr. 98 w Wróbliku królewskim położonej, w sprawie Abrahama Finka przeciw Michałowi Czernikowi pto 93 zł. a. w. z pn. Cena szacunkowa oraz wywołania 155 złr. Wadyum 15 złr. a. w. na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 20 lutego 1881.

(4821) **Ogłoszenie.**

L. 170. W sądzie powiatowym Skałackim złożono do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Mysłowa“.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą w sądzie Skałackim do 15 lipca 1891, zaś tegoż dnia tamże u kierującego dochodzeniami.

(4816) **Edykt.**

L. 7765. Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że do rejestrów tego Sądu handlowego dla firm pojedyńczych, wpisaną została firma: „Moses Gottlieb Geldcreditgeschäft in Bolechów“.

Przedmiotem takowej są interesa kredytowe pieniężne, a jej posiadaczem Mojżesz Gottlieb kupiec z Bolechowa.

Sambor 14 czerwca 1881.

(4829) **Ogłoszenie.**

L. 84. Komisarz konkursowy upadłości Schenkel & Hirsch w Tarnowie ogłasza, że do zatwierdzenia rachunku przez zarządcę masy przedłożonego, przyznania mu honoraryum i oświadczenia się ogółu wierzycieli względem uznania reszty wierzytelności masy za nieplynne i względem zniesienia konkursu termin na dzień 14 lipca 1881 o godzinie 4 po południu naznaczył.

W Tarnowie dnia 26 czerwca 1881.

Komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego.

(4819) **Ogłoszenie.**

L. 171. W sądzie powiatowym Skałackim złożono do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Zadnieszówka“.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie Skałackim do 15 lipca 1881, zaś tegoż dnia tamże u kierującego dochodzeniami.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1881.

(4820) **Ogłoszenie.**

L. 169. W sądzie powiatowym Skałackim złożono do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami“.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie Skałackim do 15 lipca 1881, zaś tegoż dnia tamże u kierującego dochodzeniami.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1881.

(4831) **Ogłoszenie.**

L. 155. Komisarz konkursowy upadłości Chaskla Fraenkla z Tarnowa ogłasza, iż do dodatkowej likwidacyi zgłoszonych przez Daniela Rosshändlera kupca z Wiednia wierzytelności wekslowych w kwotach 210 złr. i 232 złr. 14 ct. w. a. z p. n. termin na dzień 13 lipca 1881 o godzinie 4tej po południu naznaczył

W Tarnowie dnia 30 czerwca 1881.

Komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego *Mossor.*

(4833) **Ogłoszenie.** L. 10690.

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł: na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 46 czasopisma „Diło“ z dnia 13/25 czerwca pod napisem: „Dopysy z Peremyszla“, w ustępach od słów: „Jeszcze musyt buty“ do słów: „jak to każut w łob“, i od słów: „Pry tim wsim“ do „szkolnoi własty w kraju“ zawiera znamiona występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów 1 lipca 1881.

(4834) **Ogłoszenie.** L. 10691.

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułów umieszczonych w numerze 11 czasopisma „Strachopud“ z dnia 1/13 czerwca 1881 pod napisem: „Zołotyi hadki“ w ustępie od słów „Synu moj!“ do słów: „U nas wse wozmożno“ i pod tytułem „Otozwa“, zawiera znamiona zbrodni z § 65 i występku z §§ 300 i 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1 lipca 1881.

(4792 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 26873. Celem zabezpieczenia dostawy konserwy dla części gościńców państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym na lata 1882, 1883 i 1884 odbędzie się na dniu 8 lipca 1881 w c. k. Starostwie w Stanisławowie publiczna licytacya za pomocą składania ofert pisemnych.

Zezwolona na rok 1882 dostawa wynosi mianowicie:

1. dla traktu bursztyńskiego 1180 metrów sześciennych w cenie fiskalnej. 1978 zł. 5 ct.
2. dla traktu podbeskidzkiego 1810 metrów sześ. w cenie fiskalnej .... 2742 „ $77\frac{1}{2}$ „
3. dla traktu rożniatowskiego 160 metrów sześć. w cenie fiskalnej .... 263 „ 50 „

przeto razem 3150 metrów sześć. w ogólnej cenie fisk. 4984 zł. $32\frac{1}{2}$ ct.

Bliższe warunki dostawy jak niemniej szczegółowy wykaz tych przestrzeni gościńców, na które materyał ma być dostawiony, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w 5% wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także i literami w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Stosownie do § 4 warunków dostawy winny oświadczenia ofertowe być wystawione podług przestrzeni gościńców zaopatrywanych z jednego i tego samego szutrowiska.

Oferty nieułożone według wzoru wskazanego w § 45 warunków dostawy lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa,
We Lwowie dnia 17 czerwca 1881.

(4749 3—3) **Edykt.**

L. 1744. C. k. Starostwo w Chrzanowie, podając do wiadomości, że znalezioną została w Chrzanowie w roku 1876 kwota 200 złr. a. w. wzywa osoby mieniące się właścicielami lub dzierzycielami tej kwoty, aby w ciągu jednego roku od ostatniego edyktu licząc, zgłosili się do tutejszego c. k. Starostwa i prawa swoje do takowej należycie udowodnili.

Chrzanów, dnia 16 Czerwca 1881.

(4691 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3263. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Mikołajowi Litwinowi o zapłacenie 4 rat po 22 zł. 75 ct. w. a. i 289 zł. 72 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańkiego pod l. k. 26 w Łanach położonego wykazem hipotecznym l. 79 objętego dłużnika własnego w trzech na dzień I. 9 sierpnia, II. 14 września, III. 19 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. w. a. poręczne 60 zł. w. a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzy po dniu 13 lutego 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądać zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka dnia 21 maja 1881.

L. 27535. (4731 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

L. 27535. Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 188 /82 trzy stypendya, każde o rocznych 1.000 (tysiąca) zł. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju, udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy. — Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. — Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarogodny, że studya, którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpujące ukończone, lub — że do zupełnego wykształcenia się, drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym. — Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan; Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy już są w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają za pośrednictwem zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia 1881.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z lat ostatnich. — W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych, zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości. — Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,
We Lwowie dnia 14 czerwca 1881.

L. 27536. (4732 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

L. 27536. Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi J. O. Księcia Leona Sapiehy, każde o rocznych 500 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1881/82 udać się do zagranicznych zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. Książe Adam Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarogodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia r. b. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat. — Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1880/81 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauk i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie dnia 14 czerwca 1881.

(4760 3—3) **Edykt.**

L. 6475 Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jonasa Weissa w ilości 17 złr. 93 ct. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Daćka Harasymczuka, ciało hipoteczne stanowiącej, na 60 zł. ocenionej realności pod l. 28 w Ilkowicach na dnie 1 sierpnia, 5 września i 11 października 1881 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 9 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 5 czerwca 1881,

(4745 3—3) **Edykt.**

L. 2447, Dnia 27 czerwca 1864 zmarł w Chorostkowie bez testamentu Wojciech Brendzyński, kucharz przybyły z Królestwa Polskiego do Galicyi około roku 1831.

Gdy spadkobiercy bliżsi jak pozostała po nim wdowa, nie są znani, wzywa się każdego ktoby do spadku tego miał jakie prawa, aby do roku od dnia dzisiejszego w tutejszym Sądzie się zgłosił, i tytuł prawy wykazał, inaczej pertraktacya spadku z samą tylko małżonką jego lub jej prawonabywcami przeprowadzona, i spadek tymże przyznanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, dnia 9 czerwca 1881.

(4715 3—3) **Edykt.**

L. 2356. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu podaje do wiadomości, iż dnia 6 sierpnia 1880 r. zmarł w szpitalu Śgo Łazarza w Krakowie w Bogumiłowicach stale zamieszkały Władysław Jan Polakowski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili, się z prawami swojemi i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym dlań kuratorem Janem Jaeklem przeprowadzonym, a gdyby się do niego nikt nie zgłosił przez rząd jako bezdziedziczny ściągniętym zostanie.

Wojnicz dnia 8 czerwca 1881.

(4766 3—3) **Edykt.**

L. 22663. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Issera Leinwanda, że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 22663 dozwoloną została intabulacya Józefa Selzera młodszego za właściciela na imię Jakóba Selzera zapisanej $^1/_{24}$ części realności pod l. 22 i 23 $^2/_4$ we Lwowie tudzież $^1/_{24}$ części sumy 4000 zł. na tej realności zabezpieczonej, i że uchwała powyższa Isserowi Leinwand, gdy miejsce jego pobytu nie jest wiadome, doręczoną zostaje ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Raabemu, którego zastępcą adwokat dr. Rares mianowany został.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4778 3—3) **Edykt.**

L. 5935. C. k. Sąd powiatowy w Bochni wzywa niniejszym edyktem posiadaczy wedle podania zagubionego listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego z dnia 1 lipca 1871 l. 1028 Serya 4 wartości 500 zł w. a. z kuponami pani Karoliny Hofman własnego, by takowy w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc c. k. sądowi powiatowemu w Bochni tem pewniej okazali, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczony list zastawny za umorzony uznany zostanie.

Bochnia dnia 28 czerwca 1881.

(4774 3—3) **Edykt.**

L. 2491. Sąd obwodowy ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Dachy Buxbaum, Izraela Buxbaum, Jakuba Buxbaum, Biny z Buxbaumów Neugröschel, Feigi z Buxbaumów Littmann, Racheli Buxbaum, Lei Buxbaum, Abrahama Buxbauma, Minki Goldfinger, Sary Goldfinger, Leji czyli Lei Goldfinger, Feigi Goldfinger, Rosy Goldfinger, Hindy Goldfinger i Herscha Wolfa Friedmana, w sprawie doręczenia uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego do l. 2491/1881 kuratora do aktu w osobie adw. dr. Schornsteina z podstawieniem adw. dr. Zielińskiego.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz 7 maja 1881.

(4695 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3270. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Michałowi Masłowskiemu, o zapłacenie 5 rat po 15 zł. i 174 zł. 87 ct. aw. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 10/118 w Chlebowicach wielkich położonego, nietabularnego, dłuznika własnego, w trzech na dzień I. 2 sierpnia 1881, II. 5 września 1881, III. 12 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 450 zł., poręczne 45 zł. a. w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie także niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie, że dla wierzycieli, ktorymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 2 grudnia 1876 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec akt zastawnego opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka dnia 20 maja 1881.

(4692 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3264. C k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Seńkowi Koszakowi o zapłacenie 5 rat po 9 zł. 75 ct. i 116 zł. 3 ct. a. w. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 61 w Kocurowie położonego, wykazem hipotecznym l. 76 objętego, dłużnika własnego, w trzech na dzień I. 9 sierpnia 1881, II. 14 września 1881, III. 19 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 300 zł. a. w., poręczne 30 zł. a. w, że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 11 lutego 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można. C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 21 maja 1881.

(4693 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3793. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iremu Schmier o zapłacenie 274 zł. 50 ct. w. a. z pn., rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 144 w Chlebowicach wielkich położonego, nietabularnego, dłużnika własnego w trzech na dzień I 4 sierpnia 1881, II 7 września 1881 i III 17 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1200 zł. w. a. poręczne 120 zł. a, w. że gospodarstwo powyższe, w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie i niżej takowej sprzedane zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 29 listopada 1875 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarsswa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 30 maja 1881.

(4705 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3715 C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. przeciw Waśkowi Machnikowi i masie Maryi Mach[illegible] w kwocie 191 złr. 84 ct. w dniach 5[illegible] pnia i 9 września 1881 publiczna sp[illegible] realności pod l. 11 w Huczku po[illegible] każdym razem o godzinie 10 rano w [illegible] laryi tut. sądu z ceną wywołania 350 [illegible] zakładem 35 złr, lecz tylko powyżej lub [illegible] cenę szacunkową przeprowadzoną będzie. Jeżeliby zaś tej ceny nie uzyskano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 9 września 1881 o godzinie 4 popołudniu. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono A[illegible] toniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 1 czerwca 1881.

(4785 3—3) **Edykt.**

L. 6080. C. k, Sąd powiatowy w Radłowie oznajmia że dnia 9 sierpnia, dnia 13 września, i dnia 11 października 1881. każdym razem o godzinie 10 z rana przedsięweźmie na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przymusową sprzedaż realności L. 66. w Woli radłowskiej Józefa Koatrzewy własnej

Cena szacunkowa 2000, złr. w[illegible]
Wadyum 200 złr. w. a,
Warunki licytacyjne i reszt[illegible] jrzeć można w registraturze.
Radłów dnia 7 marca 1[illegible]

(4762 3—3) **Edykt.**

L. 27699. Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Mojżesza Horowitza handlarza bławatnemi towarami we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Kostrakiewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra Weissa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 lipca 1881 godzinę 4tą po południu w sali ustnych rozpraw.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 21 sierpnia 1881 i podać ją na terminie na dzień 20 września 1881 godzinę 4tą po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, po siadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 21 czerwca 1881.

(4743 3—3) **Edykt.**

L. 3224. W sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminy Horodenki przeciw Motiowi Dolingerowi o 12 zł. 75 ct. w. a. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności nietabularnej l. 152 w Horodence położonej oszacowanej na 550 zł. w. a. w dniach: 20 lipca, 22 sierpnia, i 19 września 1881, każdym razem o 8 godzinie przed południem w sądzie Horodeńskim.

Wadyum wynosi kwotę 35 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z. c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 4 czerwca 1881.

(4757 3—3) **Edykt.**

L. 1908. 21 lipca, 24 sierpnia, 22 września 1881 zawsze o 10tej rano przedsięwziętą zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności gruntowej nr. 22 w Polankach położonej do Oleksy Husaka należącej, nietabularnej, dla ściągnięcia pretensyi Anny, Jurka i Maryi Husaków 50 złr. z przynależytościami.

Cena szacunkowa i wywołania 100 zł., wadyum 10 złr a. w.

Resztę warunków, tudzież akt opisania oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród 20 kwietnia 1881.

(4694 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3269. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego przeciw Iwanowi Milawskiemu o zapłacenie 5 rat po 12 złr. 69 ct. i 132 złr. 34 ct, rozpisuje trzecią sprzedaż w drodze publicznego ... gospodarstwa włościańskiego pod ... 5 w Kocurowie położonego, wykazami ... zymi l. 90 i 91 objętego, dłużnika ..., w trzech na dzień I 3 sierpnia ... II. 6 września 1881, III. 17 paździer... 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 250 zł. a. w., poręczne 25 zł. a. w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich ...żytości rządowych i ubezpieczonych wie...zytelności wystarczała, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 11 lutego 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie ...m w urzędzie hipotecznym i o za... ...odatkach w c. k. urzędzie podatko... ...rce przekonać się można.

...k. Sąd powiatowy.

...nia 15 maja 1881.

(4751 3—3) **Edykt.**

L. 8527. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu nie wiadomego Mojżesza Podhorcera, że na prośbę Zacharyasza Freida de pr. 17 maja 1881 l. 6993 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 650 zł. w. a. z pn. wydany i że dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kurator w osobie p. adw. Dra Sternklara z zastępstwem adw. Dra Axelrada ustanowiony został, z których pierwszemu wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się tedy wspomnianego Mojżesza Podhorcera, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 17 czerwca 1881.

(4762 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2025. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 34/25 w Słochyni, Waśka Syrochmama własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włośc. w kwocie 252 złr. 61 ct. a. w. dnia 20 lipca 1881, dnia 24 sierpnia 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami, które w t. s. registraturze przejrzanemi być mogą.

Wadyum wynosi 55 zł a. w.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól 23 maja 1881.

(4741 3—3) **Edykt.**

L 5354. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Dintenfassa, iż w dniu 26 czerwca 1881 do l. 5354 prośbę przeciw niemu o opuszczenie dzierżawy gorzelni w Dąbrowy dnia 1 lipca 1881 skutkiem czego pod dniem 27 czerwca 1881 do l. 5354 wydano dotyczący nakaz i doręczono na ręce ustanowionego kuratora dr. Pallestra w Dąbrowy.

Wzywa się zatem Aleksandra Dintenfassa, aby w należytym czasie bądź w sądzie bądź u kuratora celem przestrzegania swych praw się zgłosił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Dąbrowa 27 czerwca 1881.

(4739 3—3) **Edykt.**

L. 14038. Celem zaspokojenia należącej się Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od Jana Pabisa sumy 210 złr. z pn odbędzie się w budynku sądowym dnia 2 sierpnia 1881 o godzinie 9tej rano przymusowa sprzedaż posiadłości pod wyk. hip. 71 w Myślachowicach położonej, także poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum 60 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 16 marca 1881.

(4740 3—3) **Edykt.**

L. 14791. Celem zaspokojenia należącej się gslic. Zakładowi kredyt. włościańskiemu we Lwowie od Baltazara Siemka kwoty 210 z pn. odbędzie się dnia 16 sierpnia 1881 o godzinie 10tej rano w budynku sądowym przymusowa sprzedaż posiadłości pod wyk. hip. 14 w Myślachowicach położonej, nawet poniżej ceny szacunkowej, która wynosi 550 złr.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 16 marca 1881.

(4772 3—3) **Edykt.**

L. 3085. C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 1000 zł. a w. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa licytacya na jednym terminie, a to na dniu 20 lipca 1881 o godz. 10 przed południem w tut. Sądzie $^3/_4$ części realności pod l. 36 i 37 w Wulce grządeckiej położonej, dawniej Franciszka Hoffmana, a obecnie Józefa Mahla i masy rozbiorowej Uri h et Mahl własnych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi sądownie oceniona wartość $^3/_4$ części tej realności w sumie 9808 zł. $94^1/_2$ ct. a. w.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 500 złr. a. w.

3. Gdyby te $^3/_4$ części realności na powyższym terminie za cenę szacunkową sprzedane być nie mogły, natenczas będą one na tymże samym terminie i niżej tako wej za jakąbądź cenę sprzedane.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 16 stycznia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, jest adw. dr. Kornel Hoffman, jego zastępcą adw. dr. Skałkowski.

Inne warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny i akt sądowego oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1881.

(4704 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3714. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Waśkowi Machnikowi i masie leżącej Maryi Machikowej w kwocie 304 zł. w dniach 5 sierpnia i 9 września 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 16 i ogrodu z realności pod l. 99 w Huczku położonych, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 800 zł. a zakładem 80 zł. przeprowadzoną będzie.

Jeżeliby na tych terminach ceny szacunkowej nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 9 września 1881 o godzinie 4tej po południu.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 6 czerwca 1881.

(4746 3—3) **Edykt.**

L. 3350. W dniach 8 lipca, 8 sierpnia i 9 września 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Ernestyny Demedów własnej w Peczeniżynie pod l. k. 23 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Josla Reich w kwocie 126 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Zakład 50 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t s. registraturze przejrzane. Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiono Piotra Ciesielskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn 7 czerwca 1881.

(4759 3—3) L. 2804.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia „Opatrzność" w Milówce 35 zł. 64 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 110 w Ujsołach, do dłużnika Michała Brysia należąca, w trzech terminach 19 lipca, 11 sierpnia, 14 września 1881, każdego razu o godzinie 10tej rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 270 zł.

Wadyum 27 zł.

Milówka 11 maja 1881.

(4742 3—3) **Edykt.**

L 3414. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego i Piotra Kindaczuka o 95 zł. 76 ct. i 242 zł. z pn. odbędzie się w dniach 20 lipca, 22 sierpnia i 19 września 1881 o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż nietabularnej realności dłużnika Pawła Niemczyka pod l. 63 w Horodence położonej.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Dalsze warunki przeglądnąć można w sądzie tutejszym.

Z C. k. Sądu powiatowego.

Horodenka dnia 8 czerwca 1881.

(4753 3—3) **Edykt.**

L. 1313. C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie dnia 10 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w przedmieściu Dynowskiem pod l. k. 291/104 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jana i Katarzyny małżonków Pirogów własnej na zaspokojenie wierzytelności Naftuły Landaua w kwocie 42 zł. 59 ct w. a. z pn.

Cena wywołania 1400 zł. w. a.

Wadyum 140 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania i ocenienia tej realności, tudzież resztę warunków sprzedaży tejże można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dubiecko dnia 14 maja 1881.

(4773 3—3) **Obwieszczenie.** L. 257.

Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że p. dr. Stanisław Krzyżanowski wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 4 czerwca 1881 do l. 257 z dniem 4 czerwca 1881 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4756 3—3) **Edykt.**

L. 6056. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa niniejszem nieobecnego Jana Mathiasa do rąk kuratora w osobie adwokata dr. Szydłowskiego z zastępstwem adwokata dr. Wurcla dlań ustanowionego i za pomocą tego edyktu, aby przy terminie dnia 25 lipca 1881 udowodnił, że termin do uprawiedliwienia uzyskanej uchwałą z dnia 17 marca 1862 l. 2490 jak dom. I pag. 170 n. 11 on prenotacyi prawa zastawu dla kwoty 90 zł i 10 zł w stanie biernym części realności pod l. k. 170 $^1/_4$ w Stanisławowie położonej, niegdyś do Jędrzeja Kopanieckiego, obecnie do Franciszka Barona Romaszkana należącej, jest otwartym, lub że pozew wcześnie wniesionym został, inaczej bowiem na żądanie właściciela hipoteki, rzeczone prawo zastawu, zmazanem zostanie.

Stanisławów 15 czerwca 1881.

(4675 3—3) **Edykt.**

L. 8332. Ogłasza się, że w sprawie Jana Grzybowskiego przeciwko Maciejowi Urbanowi o unieważnienie darowizny dla niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Urbana kuratorem adw. dr. Buss w Tarnowie z zastępstwem adw. dr. Brzeskiego ustanowiony został, któremu zapadły w powyższej sprawie wyrok z 14 sierpnia 1878 l. 4595 doręczony został.

Tarnów dnia 22 maja 1881.

(4775 3—3) **Edykt.**

L. 4931. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konk. z dnia 25 grudnia 1868 N. 1 Dz. pp. położony majątek Jakóba Bassechis (lub Basseches) kramarza w Glinianach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Michałowi Doboszyńskiemu c. k. sędziemu powiatowemu w Glinianach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Jana Bosakowskiego c. k. Notaryusza w Busku wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach termin na dzień 7 lipca 1881 o godz. 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub u naznaczonego komisarza konkursowego w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych temże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 sierpnia 1881 i podać ją na terminie w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach na dzień 6 września 1881 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony. Wierzycielom, którzy zgłoszą sie ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej.

Złoczów 25 czerwca 1881.

(4770 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2238. Celem uzyskania należytości Zakładu kred. włość. 93 zł 76 ct. rozpisuje się publiczną przymusową sprzedaż realności l. 7/353 w Bohorodczanach Samuela Nadla własnej w jednym terminie a to dnia 8 lipca 1881 o godzinie 10 rano z tem dołożeniem, iż realność ta na tym terminie nawet niżej ceny wywołania, lub za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany 30 marca 1881.

(4793 3—3) **Obwieszczenie.**

L 32458. W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościniec pokucki w zaleszczyckim okręgu budowniczym od 66 do 87 kilometra włącznie, w latach 1882, 1883 i 1884 odbędzie się w dniu 21 lipca 1881 powtórna licytacya przez składanie opieczętowanie ofert.

Dostawa na rok 1882 wynosi 1180 metrów sześciennych szutru w sumie fiskalnej . . . . . 4255 zł. 70 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak również wykaz przestrzeni na które materyał z wyznaczonego kamieniołomu dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wymienieniem cen nietylko cyframi, ale także i literami w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego lub nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 21 czerwca 1881.

(4771 3—3) **Edykt.**

L. 7958. W c. k. Sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1881 o godzinie 10tej rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności w Gorlicach pod l. k. 14 położonej, Jakóba Majera własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 172 zł. 50 ct., wadyum 9 zł. 63 ct. a. w. sprzedaż ta nastąpi za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż protokół oszacowania w sądzie tutejszym przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice 17 czerwca 1881.

(4830) **Ogłoszenie.**

L. 68. Komisarz konkursowy upadłości Arona Nowimiasta w Tarnowie, ogłasza, iż celem przyznania zarządcy masy honoraryum w przedłożonym przy prośbie z 17 marca 1881 l. 3508 rachunku policzonego, wyznaczył termin na dzień 14 lipca 1881 o godz. 4 po południu, na który wszystkich wierzycieli masy w myśl § 161 pest. konk. wzywa.

W Tarnowie dnia 26 czerwca 1881.

Komisarz konkursowy
c. k. radca sądu krajowego.
Mossor.

(4835) **Ogłoszenie.**

L. 2647. Ces. król. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Zawadki, rozpoczyna w dniu 9 lipca 1881.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w dotyczących urzędach gminnych.

Brzostek dnia 3 lipca 1881.

(4826) **Edykt.**

L. 2633. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Konieczkowa. Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym w dniu 8 lipca 1881, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Strzyżów 30 czerwca 1881.

(4818) **Ogłoszenie.**

L. 172. W sądzie powiatowym Skałackim złożono do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Dorofijówka".

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie Skałackim do 15 lipca 1881, zaś tegoż dnia tamże u kierującego dochodzeniami.

(4853) **Ogłoszenie.**

L. 561. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Dąbrowa powiatu sądowego Lubaczowskiego rozpoczną się dnia 12 lipca 1881.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lubaczów dnia 29 czerwca 1881.

(4783 2—3) **Edikt.**

Zl. 1834 Am 11 August, 9 September und 14 Oktober 1881, 10 Uhr V. M. wird öffentliche Feilbietung der den Erben nach Gregor Smereczański sub. CN. 122 in Nadwórna gehörigen Realität zu Gunsten des Hersch Heimer pto. 10 fl. S. N. G. abgehalten werden.

Schätzungswerth 500 fl.

Vadium 50 fl.

Die näheren Lizitationsbedingnisse können h. g. eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht
Nadwórna 30 Mai 1881.

(4804 2—3) **Edikt.**

Zl. 729. Am 19 Juli 1881 um 10 Uhr Vormittags als letztem Termine findet hiergerichts zu Gunsten des Benjamin Rouiger pto 3062 fl. ſ. N. G. Die exekutive Feilbiethung ⅓ Theiles der Realität Ntab. 305 werth 1681 fl. 50 kr., ⅓ Theiles des Gewölbes Ntab. 34 werth 236 fl. 33 ⅓ kr und des ganzen Gewölbes Ntab. 134 werth 758 fl. ö. W., in Brody gelegenen Eigenthum des Lasar Landau jeder Realität besonders und um welchem immer Preis statt.

Ausrufungspreise sind obige Schätzungswerthe, Vadium 5 pr. hievon.

Weitere Bedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug sind hiergerichts einzusehen. Hievon werden die dem Leben und Wohnorte nach unbekanten Hene Ramras und Nissen Kohn respective deren Erben, die unbekannten armen Verwandten der Rachel Thumin so wie jene Gläubiger denen der Lizitationsbescheid nicht zugestellt werden könnte, oder welche nach dem 14 Mai 1874 Tabularrechte auf obige Realitäten erlangthätten, zu Händen des Curators Adwokaten Dr. Ornstein verständigt.

Brody den 28 April 1881.

(4696 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3266. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Kuźmie Władze o zapłacenie 4 rat po 19 zł. 19 ct. w. a. i 282 zł. 7 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 4 w Hryniowie położonego wykazami hipotecznymi l. 173 i 21 objętego dłużnika własnego w trzech na dzień: I. 2 sierpnia, II. 5 września, III. 12 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 zł. w. a. poręczne 50 zł. w. a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 11 lutego 1881, prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka dnia 14 maja 1881.

(4678 2—3) **Obwieszczenie.** L. 1882.

W dniach 2 sierpnia, 6 września i 4 października 1881, każdym razem o 11 godzinie przed południem, sprzedaną będzie w tut. c. k. sądzie powiat. realność pod nr. 20 w Pilchowie położona, Franciszki 1o Dulapowej, 2o Szwajkowej, oraz Marcina, Andrzeja, Ewy i Franciszki Dulapów własna, na zaspokojenie należytości Nuchema Leichta w ilości 221 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 1240 zł., zakład zaś 124 zł., który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów, dnia 26 maja 1881.

(4797 2—3) **Edykt.**

L. 160. W dniach 11 sierpnia, 12 września, 11 października 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Teodora Szabata własnej, pod l. k. 67 w Wierzblanach w powiecie Kamionkeckim położonej, nieintabulowanej w protokole z dnia 30 września 1872 do l. 7646 opisanej z wyjątkiem części składowych w podaniu de praes 7 stycznia 1881 do l. 160 poszczególnionych, celem zaspokojenia sumy 490 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie.

Cena wywołania 700 zł. w. a.

Wadym 10%.

Protokół opisania, podanie de praes. 7 stycznia 1881, i resztę warunków można w tu. registraturze przejrzeć lub odpisać.

Z c. k. sądu powiatowego.
Busk 24 maja 1881.

(4782 2—3) **Edykt.**

L. 661. W dniach 25 sierpnia, 23 września i 20 października 1881 każdym razem o 10 godz. przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż połoniny „Bratkowce" pod nr. k. 100 top. 4181 i 4182 w Zielonej położonej, Semena i Maryi Wiatoniak własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Nuchima Drimera pto 215 zł. w. a. z pn. Cena wywołania 2825 zł., zakład 282 zł. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna 15 czerwca 1881.

(4803 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8195. C. k. sąd [illegible] wodowy w Tarnopolu oznajmia, iż dnia [illegible] sierpnia 1881, o godzinie 10 przed połu[illegible]iem odbędzie się pod lżejszemi warunkami [illegible]zymusowa sprzedaż realności w Tarnop[illegible] pod l. 953 położonej jak Dom. pag. [illegible] 9 n. 7 haer. Wilhelminy Kasiewiczowej i Amalii Bossce własnej.

Cena wywołania 7483 zł. 60 ct.

Wadyum 748 zł.

Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol dnia 13 czerwca 1881.

(4800 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3643. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feibischa Geier, że Abraham Geier wniósł pod dniem 4 października 1880 l. 10079 prośbę o zaintabulowanie go za właściciela trzech siódmych części realności pod l. 29 m. w Kołomyi, któremu to żądaniu uchwałą z dnia 7 października 1880 l. 10079 zadosyć uczyniono, a gdy miejsce pobytu Feibisza Geiera sądowi nie jest wiadomem dla niego kuratora w osobie adw. Dra Freudenberga ustanowiono i temuż uchwałę dla Feibischa Geiera przeznaczoną doręczono.

Kołomyja 28 kwietnia 1881.

(4809 2—3) **Edykt.**

L. 7191. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Rose Schmelz w kwocie 83 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Bartłomieja Zająca własnej, pod l. 22 w Starych Stawach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach: 15 lipca, 17 sierpnia, i 14 września 1881, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Na pierwszych dwóch terminach odbędzie się powyższa sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, a na trzecim terminie nawet niżej takowej.

Wadyum 23 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano p. adwokata Dra Bienenfelda w Oświęcimie.

Protokół opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim 25 stycznia 1881.

(4810 2—3) **Edykt.**

L. 351. W dniach 19 lipca, 23 sierpnia, 20 września 1881 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie na rzecz zakładu kredyt. włość. we Lwowie przymusowa sprzedaż realności pod Nr 37 w Wampierzowie Józefa Kapinosa i masy spadk. Wojciecha Kapinosa własnej, względem kwoty 267 złr. 50 ct.

Cena szacunkowa wynosi 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl dnia 8 lutego 1881.

(4799 2—3) **Edykt.**

L. 28089. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adolf Kindler przeciw ks. Antoniemu Goydanowi i Szymonowi Poperowi o zapłacenie 450 zł. w. a. pod dniem 23 czerwca 1881 l. 28089 prośbę o wydanie nakazu zapłaty wniósł, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu Szymona Popera nie jest wiadomem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Karola Stromengera z zastępstwem adwokata dr. Józefa Smolki kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle postępowania wekslowego przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się tegoż pozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4808 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1238. C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Stanisława Jamroza w kwocie 57 złr. a. w. z p.n. odbędzie się publiczna sprzedaż 16 parcel gruntowych należących do ⅛ części roli Stramówki położonej w Rabie wyżnej pod nr. 99 a nr. 59 sub. rep. w 3 terminach dnia 2 sierpnia, 30 sierpnia i 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 34 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Jordanów, dnia 14 czerwca 1881.

(4811 2—3) **Edykt.**

L. 918. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jurkowi Hnatów pto 250 złr. a. w. przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod lk. 35 w Hajworonce l. w. k 102 objętej w dniach 1 sierpnia 1881, 1 września 1881 i 4 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 600 złr., wadyum 60 złr. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 1 kwietnia 1881.

(4805 2—3) **Edykt.**

L. 6487 C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że Chaim Mayer 2 im. Mayblum i Sara Jente 2 im. Mayblum za przystąpieniem Perli Gabel urodz. Charal, wytoczyli przeciwko Herzowi, Mojżeszowi, Abrahamowi, Lemelowi, Wolfowi, Beili, Taubie, Sarze i Dworze Charal i Lei Dreschel o uznanie prawa własności do ⅓ części i fizycznie oddzielonej połowy realności nr. tab. 1082½ w Brodach, pozew na który termin do rozprawy ustnej na dzień 20 lipca 1881 o 10 godzinie rano wyznaczam.

Gdy pozwani z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, ustanawiam dla nich kuratora w osobie adw. kraj. dr. Ornsteina w Brodach i o tem uwiadamia się ich z wezwaniem, aby donieśli sądowi o miejscu swego pobytu lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Brody 27 maja 1881.

Żeleski.

(4807 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2196. Na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z p. n. na rzecz p. Wilhelma Reicherta odbędzie się w zabudowaniu tusądowem dnia 7 lipca, dnia 4 sierpnia i dnia 15 września 1881 każdym razem o godzinie 11tej z rana przymusowa sprzedaż realności pod nr. 21 w Ilemni, nietabularnej, własność Judy Jekla stanowiącej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zł., wadyum 10% takowej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków licytacyjnych w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.
Dolina 13 kwietnia 1881.

Doniesienia prywatne.

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 września r. b. ordynuje

w Meran

mieszka Villa Koch, Landstrasse Nr. 261.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 3672 8—16

Malarz,

który odbył studya **akademickie** w Krakowie i Wiedniu, w malarstwie dekoracyjnem specyalnie wykształcony, przyjmuje zamówienia na malowanie kościołów lub salonów, ręcząc za **artystyczne** wykonanie.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej“, dokąd też listowne zapytania adresować należy.

(4852 2—3)

Ważne dla Dam.

Chcąc zadość uczynić wzmagającym się co raz bardziej wymogom szanownych gości, postaraliśmy się w należytym czasie o sprowadzenie na sezon letni 1881 wielkiego zapasu *prawdziych paryskich kapeluszy damskich*, najnowszego i najgustowniejszego fasonu **po cenach zadziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strusiem lub fantastycznem piórem i francuskiemi kwiatami **Ceny od 2 zł. 50 ct. do 9 zł. 50 ct., co przedtem podwójnie kosztowało** — Kapelusze któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót. Tak samo można dostać czepeczki ubiorki, i żaboty. (4851 1—3)

Grand Magasin de Modes

w Krakowie, ulica Grodzka licz. 55

Ces. król. uprzyw.

gal. kolej żelazna  Karola Ludwika.

Ogłoszenie

wskutek odbytego na dniu 1 lipca 1881 r. losowania.

A. Obligacye.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym w obecności dwóch c. k. notaryuszów losowaniu 5 procentowych obligacyj **c. k. uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika** wylosowano tak ze względu na to, że z tychże obligacyj zgłoszono 118·271 sztuk do wymiany na $4\frac{1}{2}$ procentowe obligacye pożyczki z 1 lipca 1881 jakoteż na podstawie drugiego ustępu postanowień względem oprocentowania i wykupna równobrzmiących dla wszystkich czterech emisyj, wedle których przysłuża **c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika** prawo do wylosowania w jednym lub drugim roku także i większą nad przepisaną wedle rozkładu wnoszenia ilość obligów dłużnych, zamiast 1072 sztuk zapisów dłużnych wedle rozkładu umorzenia wylosować się mających

wszelkie

w obiegu będące obligacye wszystkich czterech pożyczek a mianowicie **pożyczki z 1 lipca 1863, II pożyczki z 1 lipca 1867, III pożyczki z 1 lipca 1871, i IV pożyczki z 1 lipca 1872 r.**

Spłata wylosowanych zapisów dłużnych, których numera później się ogłosi, nastąpi w sześć miesięcy po wylosowaniu t. j. od 1 stycznia 1882 r. począwszy, wedle żądania posiadaczy albo w Wiedniu w kasie głównej kolei Karola Ludwika, albo też w Berlinie, Wrocławiu, Frankfurcie n. M. i w Lipsku po 300 fl. w. a. srebrem.

Z terminem, w którym wylosowane zapisy dłużne są płatne, ustaje każde dalsze oprocentowanie tychże, wskutek czego przy wypłacie za obligi dłużne zwrócić także należy wszelkie aż do tego czasu jeszcze niezapadłe, do tychże należące odcinki procentowe jakoteż i talon dotyczący

B. Akcye.

158 sztuk 1 i 2 emisyi:

Nr. 53.001—53.158

110 sztuk 3, 4 i 5 emisyi:

Nr. 140.501—140.610

50 sztuk 6 emisyi:

Nr. 208·001—208·050.

Posiadaczom tych 319 sztuk akcyj wypłaca się, od 2 stycznia 1882 r. począwszy, w gotówce wpłacony rzeczywiście na te akcye kapitał akcyjny wraz z zapadłemi dnia 31 grudnia 1881 r. procentami i ustanowionemi dywidendami, jeżeli takowe nie zostały jeszcze pobrane, pierwotne zaś ich akcye wymienione będą w myśl § 51 statutów na osobne, na okaziciela opiewające zapisy użytkowania (Genussch in). Z dniem 1 stycznia 1882 ustaje każde dalsze oprocentownie wylosowanych akcyj, wskutek czego przy spłacie akcyj i poborze zapisu użytkowania wszelkie aż do tego dnia niezapadłe a do tychże akcyj należące kupony wraz z talonem zwrócić należy — w przeciwnym razie wartość oderwanych kuponów potrąci się z kapitału spłacić się mającego.

Posiadaczom tych zapisów użytkowania przysługują te same prawa jak posiadaczom akcyj jeszcze nieściągniętych, nie mają przecież prawa do pobierania 5% odsetek od kapitału akcyjnego, które im się od 1 stycznia 1882 już nie należą. Poniżej **wykazane**, w r. 1880 wylosowane akcye nie zostały jeszcze **wypłacone**.

Nr. 14006, 14009, 14013, 14014, 14015, 14017, 14018, 14019, 14027, 14028, 14030, 14038, 14039, 14040, 14041, 14042, 14043, 14044, 14060, 14079, 14088, 14091, 14095, 14096, 14098, 14100, 14107, 14111, 14116, 14121, 114122, 14123, 14124, 14125, 14126, 14127, 14128, 14129, 14130, 14131, 14132, 14133, 14134, 14135, 14136, 14137, 109002, 109006, 109007, 109008, 109011, 109018, 109021, 109025 109026, 109035, 109036, 109037, 109038, 109039, 109040, 109041, 109042, 109043, 109044, 109045, 109046, 109047, 109048, 109053, 109065, 109067, 109074, 109082, 109083, 109088, 109089, 109095, 109096, 109097, 109100, 09102, 109103, 109104, 196533.

Wiedeń 1 lipca 1881

Rada zawiadowcza.

„Gazeta Krakowska“

wychodzi w Krakowie we czwartek i niedzielę, w miarę zaś potrzeby wychodzić będą pomiędzy jednym a drugim numerem dodatki.

Cena prenumeracyjna kwartalna z przesyłką pocztową wynosi: w monarchii austro-węgierskiej **2 zł. 40 ct.** w Wielk. Ks. Poznańskiem i Niemczech **4 m. 80 pf.**, we Francyi **6 franków.**

(4747 3 5)

Wyszczególnione **Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.**

Środki na włosy.

Bandolina przytrzymuje włosy, daje piękny połysk i przyjemny zapach	—·25 i —·50
Brillantina odświeża i nadaje piękny połysk włosom, oraz trwały i przyjemny zapach	—·50
Kosmetyk, do przytrzymania peruki	—·30
Kosmetyk na wąsy w lepszym gatunku	20 i —·50
Kosmetyk na wąsy jasny, ciemny i czarny	—·10 —·25 i 50
Olejek taninowy wzmacnia włosy i oczyszcza skórę, daje piękny połysk, utrwala barwę i pobudza włosy do porostu	—·50
Olejek chinowy powszechnie używa się przeciw wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i pobudza je do wytwarzania włosów	—·50
Olejek orzechowy, służy do pomadowania i konserwowania włosów	—·50
Olejek migdałowy do pomadowania	— 30
Olejek rozedowy na włosy	—·50
Olejek Millefleur na włosy	—·50
Olejek fijołkowy na włosy	—·60
Olejek jaźminowy na włosy	—·50

Pomada kosmetyczna czyli odmładniająca włosy. Przez swe specyficzne działanie przywraca włosom siwym i wypłowiałym naturalną barwę.

J. Ihnatowicz mag. farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 21—?)

Proszę zwrócić uwagę na niniejsze

OGŁOSZENIE.

Z upoważnienia wynalazcy powszechnie już znanych i nader skutecznych

„Dębskiego cudownych kropli do zębów“

otworzyłem obecnie główny skład i wyrób tychże w mojej starej **c. k. Aptece polnej we Wiedniu na placu św. Szczepana** położonej. Co niniejszem cierpiącej ludzkości z tem dodatkiem do powszechnej wiadomości podaję, że dla zapobieżenia podrabiania i fałszowania tychże, zmieniłem flakoniki i etykiety, które poprzednio firmę apteki ś. p. **Dra Buchelta z Tarnopola** nosiły, a do tego w miasto pieczęci z laku, opatrzone zostały kabzlami metalowemi. Prócz tego każdy flakonik obwinięty jest sposobem użycia i dwoma markami apteki mojej zaopatrzony.

Te prawdziwie cudowne **krople Dębskiego** powinny być w każdym domu i pod najuboższą strzechą, gdyż nietylko że usuwają spiesznie każdy najcięższy i najdawniejszy ból zębów, połączony często z łupaniem w głowie, strzykaniem w uszach, opuchnięciem twarzy i gardła, wrzodami na dziąsłach, fistułami i t. d., oczyszczają i wzmacniają dziąsła, odbierając niemiły odór ust, ale są one także najpewniejszym, jedynym i wyprobowanym środkiem na wszystkie bóle reumatyzmowe, ataki apopleksyjne, osłabienie nerwów, bicie serca gwałtowne, migreny, zapalenia gardła, ciężki ból krzyżów, uszkodzenia części ciała, przez skaleczenia, spieczenia, oparzenia, odmrożenia, zwichnięcia i złamania kości, jak to niezliczone uznania i publiczne wynalazcy tychże składane podziękowania, nietylko wysoko położonych i wielce szanownych osób, ale nawet lekarzy samych, z których dosłowne odpisy z nadzwyczajnych zdarzeń tylko w dołączonych do każdego flakonika sposobach użycia umieszczone być mogły, już dostateczny dowód dają.

Zresztą jeden flakonik wystarczy ażeby się sam cierpiący o prawdziwie cudownym skutku tychże przekonać mógł.

Każdy cierpiący żądający bliższych wyjaśnień otrzyma takowe z powyższej apteki za dołączeniem marki pocztowej na odpowiedź.

Te krople nie pozostawiają po sobie żadnych szkodliwych skutków, bo składają się z części roślinnych wcale zdrowiu i życiu ludzkiemu niezagrażających, i dla tego nie wymagają żadnych ostrożności przy użyciu tychże.

Główny skład i wyrób w wyż wymienionej aptece mojej.

Składy komisowe w niżej poszczególnionych aptekach Wnych Panów, a to: W WIEDNIU: I. Operngasse Nr. 16, pod św. Duchem, III. Ungargasse Nr 12 Höfer Victor, VI. Mariahilferstrasse Nr 72 Zavaros Michał, IX Porcellangasse Nr. 5 Karol Ploy, X. Himbergerstrasse Nr. 10 Molitor Rudolf. W KRAKOWIE: E Stockmar. We LWOWIE: Zygmunt Rucker. W STANISŁAWOWIE: Albin Amirowicz. W STRYJU: Julian Zgorski. W PRADZE: Józef Fürst. W BERNIE: Franz Eder. W DEBRECZYNIE: Dr. Emil Rothschneck.

Flakonik mały kosztuje **50 ct.**, większy **1 złr.** w. a., z przesyłką pocztową o 10 ct. więcej.

Osoby lub apteki odbierające najmniej tuzin flakoników za gotówkę, otrzymają odpowiedni opust.

Franz X. Pleban.

(4850 1 3)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wy[illegible]nują się bezzwło[illegible] po kursie dziennym, bez doliczenia prowizy (4768